

Wspomnienia kęckiego cukiernika

KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

NR 5 (282)
maj 2015

cena 3 zł (5 % VAT)
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975



www.kety.pl



**O inwestycjach
z drugim zastępcą burmistrza**

Kęckie ofiary Katynia

Kęczanin zostaje w I lidze



Na psa urok – Ursa

O tym, że troska o pupila powinna się objawiać nie tylko poprzez jego karmienie, ale i szeroko rozumianą pielęgnację, dobrze wiedzą wszyscy miłośnicy czworonogów. Do szczęścia psom, kotom i innym naszym mniejszym przyjaciołom potrzeba przecież nie tylko pełnej miski, ale i uwagi ich właścicieli. Jak ją okazać? Sporo na ten temat opowiedziała nam Pani Urszula ze Studia Psiej Urody Ursa, które tuż przed świętami Wielkiej Nocy obchodziło 2. rocznicę swej działalności.



W związku z „urodzinami” firmy ogłoszony został specjalny konkurs. Jego zwycięzca miał otrzymać gratisowe strzyżenie pupila. Aby zawalczyć o nagrodę główną, należało najpierw bardzo dokładnie wycesać i wykąpać swojego psiaka, a potem go zaprezentować. Nawet jeden niesforny kołtunek był przesłanką do dyskwalifikacji „zawodnika”. Obostrzenia były więc spore, ale na szczęście znalazł się psiak modelowy – Kosek z Andrychowa, który ostatecznie zgarnął darmową „fryzurkę”.

Czy Koskowi spodobało się nowe uczesanie, a inni psi klienci „chwalą” sobie swoje nowe stylizacje? Z wiadomych względów trudno uzyskać od nich wyczerpujące komentarze. Bez problemu można jednak przytoczyć szereg pragmatycznych przesłanek przemawiających za tego typu zabiegami.

– Zanim przystępuję do pracy, bardzo dokładnie „badam” psy. Już sama kondycja skóry bardzo dużo mi o zwierzaku mówi. Plamy czy różnego typu zmiany skórne zdradzają, że pies ma uczulenie, które najczęściej związane jest ze złym żywieniem. O poważniejszych problemach zdrowotnych świadczy też kiep-

ski stan uszu czy pazurów. A poza tym należy pamiętać, że domowe metody i środki czystości przeznaczone dla ludzi mogą zwierzacom bardzo zaszkodzić. To, co u ludzi nie wywołuje żadnej niepokojącej reakcji – np. kosmetyczne mydła, szampony, odżywki do włosów – dla psa może okazać się trucizną – zdradza nam Pani Urszula, która w pogoni za zawodową samorealizacją porzuciła „ciepłą”, biurową posadę w stolicy, by w Kętach założyć... Studio Psiej Urody. Zapytana o powody swej decyzji, odpowiada, że na pewnym etapie swojego życia odkryła pewną prostą, ale jakże ważną zasadę – najważniejsze jest to, by robić to, co się lubi. A jej pasją od najmłodszych lat były (i rzecz jasna są!) zwierzęta. W domu Pani Urszuli mieszkają obecnie trzy koty oraz 3 psy rasy shih tzu, ale skład ten może w każdej chwili się zmienić, gdyż założycielka „Ursy” deklaruje wszelką pomoc w wypadku pojawienia się zwierzaków znalezionych i przeznaczonych do adopcji, w tym nawet udzielenie im tymczasowego schronienia.

Aby zrealizować marzenia o Studiu Psiej Urody, potrzebne było pewne wsparcie. Tu z pomocą przyszedł Urząd Pracy, który udzielił Pani Urszuli dofinansowania. Otrzymane fundusze zostały dobrze wykorzystane – w studiu pojawiły się profesjonalne urządzenia i sprzęty. Niestety, specjalistyczny kurs groomerski (grooming – psie fryzjerstwo), w trakcie którego Pani

Urszula udoskonaliła swoje umiejętności i wzbogaciła wiedzę, musiał zostać sfinansowany ze środków własnych. Jednak i tę przeszkodę udało się „przeskoczyć”, dzięki czemu w kwietniu 2013 roku w „Ursie” pojawili się pierwsi „klienci”. Większość zwierzaków nie stwarzała problemów i spokojnie oddawała się wszystkim niezbędnym zabiegom. Jednak, jak w każdym fachu, zdarzały się także trudniejsze chwile:

– W mojej pracy jedyną przeszkodą może być agresja psa. Ja wyróżniam jej dwa poziomy: taki, kiedy potrzebny jest kaganiec, bo pies groźnie warczy, ale nie atakuje oraz drugi, gdy wykonanie jakichkolwiek zabiegów jest niemożliwe, bo zwierzak bardzo się szarpie, skacze i próbuje uciec. Szczególnie zapamiętałam jeden taki przypadek. Właściciele przyprowadzili do mnie cocker spanielka. Udało się nam nim zająć, ale wymagało to o wiele dłuższego czasu niż to zwykle bywa. Okazało się, że pies trafił do nas zaledwie kilkanaście dni po adopcji ze schroniska, tymczasem moim zdaniem właściciele powinni ze strzyżeniem poczekać przynajmniej miesiąc – opowiada Pani Urszula.

Redakcja życzy naszej rozmówczyni jak najmniej takich trudnych „klientów” oraz kolejnych, równie sympatycznych jubileuszy. Kto wie, może z okazji trzeciej rocznicy znów będzie można zawalczyc o poprawienie urody naszych czworonogów?

Barbara Kuźma

REKLAMA

Nauka jazdy konnej cały rok

WAKACJE W SIODLE

TURNUSY: 1 tur. 29.06.2015r.-10.07.2015r.
2 tur. 13.07.2015r.-24.07.2015r.
3 tur. 27.07.2015r.- 07.08.2015r.
4 tur. 10.08.2015r.- 21.08.2015r.

POŁKOLONIA

Program: od 9:00 do 14:00

- Nauka jazdy konnej
- Pielęgnacja
- Gry i zabawy
- Gorący posiłek (obiad)
- Miła atmosfera

Tel. kontaktowy: 505-676-635
Ranczo na Widoku, ul. Widok 30, Kęty
www.ranczonawidoku.pl info@ranczonawidoku.pl

Dla każdego coś dobrego

Nikt nie lubi stać w korkach. Nikt nie lubi hałasu ciężkich maszyn. Nikt nie lubi „aromatów” związanych z asfaltowaniem. Wszyscy jednak uwielbiamy gładkie drogi bez dziur i pęknięć, wyremontowane budynki użyteczności publicznej oraz zupełnie nowe obiekty sportowo-rekreacyjne, dlatego dzielnie znosimy wszelkie niedogodności remontowo-budowlane. Gdzie na nie napotkamy w najbliższym czasie i w których punktach naszej gminy już się zaczęły? O to zapytaliśmy u źródła, a odpowiedzi ułożyliśmy w naszym inwestycyjnym temacie miesiąca.

Na szczęście maj przynosi nam nie tylko unoszące się nad placami robót pyły i kurze, ale i sporo przyjemności. Odnosząc się do nazewnictwa rodem z budowlanki zapowiadamy, że już niebawem „kopara” opadnie wszystkim niedowiarkom, którzy wróżyli naszemu miastu brak atrakcji i ciekawych wydarzeń. Od 29 do 31 maja Kęty już po raz trzeci gościć będą siatkarki i siatkarzy, którym nie straszne są piach i żar lejący się z nieba. Tym razem jednak zawodnicy zagrają pod szyldem Beskidzkiej Plaży, czyli... bardziej po naszymu! A wszystkich wiernych kibiców uspokajamy: zmiana nazwy nie oznacza zmian organizacyjnych – wciąż pozostajemy open na miłośników „siatki”!

Redakcja

W numerze:

Nasze tematy

Inwestycje w naszej gminie 4-5

Burmistrz odpowiada 6

Kronika Policyjna 8-9

Wspomnienia kęckiego cukiernika 11

Jubileusz kęckich chórzystów 12

Kultura

Kulturalny Rozkład Jazdy 18

Historia

Kęckie ofiary Katynia 27-29

Sport

Kęczanin wygrał bój o utrzymanie 30



KĘZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji: 32-650 Kęty, Rynek 7
tel. 519 190 011, e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie,
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-14.00

**Dodatkowe dyżury: pawilon DK w Kętach,
środa 15.00-17.00**

Redaktor naczelny: Karina Zorń
Redaktor techniczny: Grzegorz Koziół,
Dziennikarz: Barbara Kuźma, Artur Christ,
Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej Małysa, Urszula Baczyńska-Śleziak, Paulina Nikiel-Muś, Jurand Saternus, Łukasz Gieruszczak

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo -

reklamy@info.kety.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.**

Nakład 1160 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,
Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtl@cnm.pl

Na okładce: ul. Św. Floriana w Nowej Wsi

Od pozimowych napraw



Rozmowa z drugim zastępcą burmistrza, Marcinem Śliwą

Kęczanin: Zima może nie była sroga, ale trwała wyjątkowo długo. Zawsze w tym czasie wraca temat pozimowych napraw dróg. Na jakim etapie są prace?

Marcin Śliwa: Względem pozimowych napraw dróg gmina zawarła dwie umowy. Jedna dotyczy sołectw, druga napraw w samym mieście. Ogółem pozimowe naprawy powinny zakończyć się do 15 maja. Firmy, które są odpowiedzialne za wykonanie zadania, biorą pod uwagę kilka czynników: po pierwsze priorytetem do napraw są drogi o dużym natężeniu ruchu i które są w najgorszym stanie technicznym. Oczywiście reagujemy też na bieżące sugestie mieszkańców.

K: Ta wiosna – pod względem ilości pozimowych remontów – jest porównywalna do lat poprzednich?

MŚ: Tak, jest porównywalna. Jak sam Pan zaznaczył, zima nie była zbyt uciążliwa. Nie odnotowano gwałtownych skoków temperatur i zniszczenia nie są większe niż w latach poprzednich. Dodatkowo, dzięki łagodnej zimie, koszty odśnieżania nie spowodowały znacznego nadwyższenia budżetu Gminy.

K: Pozimowe remonty to jedno, kluczowe inwestycje – drugie. Co z nimi?

MŚ: Najważniejszą prowadzoną obecnie inwestycją jest przebudowa ul. św. Floriana w Nowej Wsi. Ta droga była w fatalnym stanie, biorąc pod uwagę chodniki, stan nawierzchni etc. W połowie kwietnia firma, która wygrała przetarg, rozpoczęła prace. I te prace postępują. Koszt tego remontu to ok. 1,4 mln złotych, z czego połowę środków gmina pozyskała w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. „Schetynówek”). Inne ważne zadanie, jakie stoi przed nami, to wymiana dachu w budynku szkoły w Witkowicach. Zadanie będzie połączone z przebudową zaplecza sanitarnego w samej szkole. Ale to w okresie wakacyjnym.

W tym roku chcielibyśmy również zakończyć budowę sali audiowizualnej przy kęckiej „Jedynce”. Budowa tego obiektu rozpoczęła się w ramach budżetu obywatelskiego i trwa już kolejny rok. Pierwotnie stworzenie sali miało kosztować kilkaset tysięcy złotych, już teraz mówimy o kwocie ponad miliona złotych.

K: Podobno pojawiła się koncepcja przebudowy kortów w Kętach...

MŚ: W ramach budżetu obywatelskiego mieszkańcy zgłosili, że chcą, by korty przy ul. Sobieskiego zostały odnowione. Idea jest słuszna, Kęty potrzebują obiektów sportowych i miejsc rekreacyjnych z prawdziwego zdarzenia. My poszliśmy krok dalej i podjęliśmy decyzję, by teren kortów zagospodarować w sposób kompleksowy. Chcemy, aby powstały tam korty ze sztuczną nawierzchnią, boisko wielofunkcyjne, siłownia zewnętrzna, mały plac zabaw. Pomyśl dotyczy także przebudowy miejsc parkingowych i stworzenia podstawowego zaplecza sanitarnego: miałyby powstać toalety, magazyn na sprzęt sportowy, mini-szatnia. 21 kwietnia w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył wnioskodawca tego zadania w ramach budżetu obywatelskiego, a także radni dzielnic Nowe i Stare Miasto. Dyskusja była bardzo rzeczowa i ku naszemu zadowoleniu koncepcja kompleksowego zagospodarowania tego terenu spodobała się zarówno radnym, jak i wnioskodawcy.

K: Korty to perspektywa tej kadencji?

MŚ: Tak, nawet szybsza. W tym roku chcemy opracować projekt techniczny, uzyskać pozwolenia na budowę i wszelkie uzgodnienia m.in. z PKP. Zaznaczyć także trzeba, że koszt przebudowy kortów może wynosić według naszych szacunków około 1,5 – 2 mln zł. Dlatego też będziemy się starać o pozyskanie zewnętrznych środków finansowych na ten cel. Nie będę ukrywał, że chcielibyśmy, aby cały proces przebudowy od wbicia przysłowiowej pierwszej łopaty do finalnego odbioru nie trwał dłużej niż dwa lata.

K: Tak à propos PKP, ruszyły remonty przejazdów kolejowych w gminie...

MŚ: Interweniowaliśmy w PKP w sprawie przejazdu kolejowego na ul. Żeromskiego na Podlesiu. Wykonany tam na przełomie lutego i marca br. przez

do poważnych inwestycji



PKP remont przejazdu przyprawiał kierowców o zawrót głowy. Dostaliśmy zapewnienie od dyrektora, że zostanie to poprawione. I zostało. Niedawno zresztą przeprowadzono prace naprawcze na przejeździe kolejowym przy ul. Partyzantów w Kętach. Obecnie PKP realizuje duże remonty przejazdów na wysokości Bulowic (Stara Droga i ul. Zacisze). Tam też zakres remontów jest na tyle duży, że konieczne było wprowadzenie zmian w organizacji ruchu. Staramy się także o naprawę przejazdów na ul. Żwirki i Wigury oraz Legionów. Ciężko mi teraz jednoznacznie zadeklarować, że przejazdy te zostaną w najbliższym czasie gruntownie naprawione. Natomiast mogę zadeklarować, że moje starania w tej kwestii nie ograniczą się wyłącznie do wysłania jednego pisma.



K: Trwają dyskusje nad rozpoczęciem w poprzedniej kadencji inwestycją w Bulowicach, na terenie tamtejszego stadionu LKS...

MŚ: To inwestycja realizowana w ekspresowym tempie. Wszyscy wiemy, kiedy była ona realizowana. Pośpiech nie zawsze jest dobrym doradcą. Wizytowałem te obiekty. Zapomniano m.in. o tzw. „piłkochwytach” przy boisku do koszykówki, które znajduje się za trybuną, pozostaje kwestia braku ogrodzenia oddzielającego trybunę od zejścia do budynku klubowego. Widać namacalnie, że konieczne jest poprawienie „szczegółów”, ale koszt samych siatek „wyłapujących” piłki to wydatek rzędu 20-30 tys. złotych. Przy obecnym zadłużeniu gminy, każda złotówka się liczy.

Podobną sytuację mamy z niedawno wyremontowaną salą w Malcu. Tu także zapomniano o kilku istotnych szczegółach

takich, jak nowe osiatkowanie zabezpieczające okna przed rozbitciem, nowe wyposażenie szatni czy też wydawałoby się o rzeczy oczywistej, jak wymiana starych drewnianych drzwi prowadzących na salę. Remont jest zakończony, ale konieczne jest znalezienie dodatkowych środków finansowych na to wyposażenie.

K: Jeszcze odnośnie do zimy – sprzątanie terenów miejskich po tej porze roku to zawsze drażliwy temat. Ale sytuacja wydaje się opanowana...

MŚ: Komax, spółka która wygrała przetarg na czyszczenie mechaniczne miasta, pracuje na bieżąco. Widać już poprawę w okolicach rynku i w parkach, gdzie także prowadzone są prace porządkowe. Dodatkowo z firmy Komax została wyznaczona jedna osoba, która odpowiada za porządek w rynku oraz przyległych ulicach. Trawnik na płycie rynku jest już po pierwszym koszeniu. Dodatkowo w pięciu rabatach na tej płycie w ramach rewitalizacji, zasadzimy pelargonie i róże. Przed zimą żywoplot od strony zachodniej i wschodniej zostanie zabezpieczony przed zimowym rozbryzgiem piasku, wody i soli. Od tego roku rozpoczynamy także gruntowne czyszczenie chodników na pierzejach rynku. Płyty granitowe są bardzo brudne, zwłaszcza pod drzewami, i tak to nie może wyglądać.

K: Na koniec pytanie o ewentualną budowę składowiska odpadów niebezpiecznych w Kętach. Czy są nowe informacje w tej sprawie i czy przed tą inwestycją Kęty mogą się obronić?

MŚ: Tym tematem zajmuję się, od kiedy zostałem powołany na stanowisko zastępcy burmistrza. I nie chodzi tutaj o samo składowisko, ale o instalację do przetwarzania odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne. Nie ukrywamy: to przedsięwzięcie budzi bardzo wielkie emocje w Kętach. Mieszkańcy jeszcze w grudniu 2014 r. złożyli dwie petycje, wskazując w nich na wielkie zagrożenia ekologiczne i społeczne jakie wiążą się z ewentualnym uruchomieniem tej instalacji. Spotkałem się także

z przedstawicielką firmy Kentpol, która zaprezentowała operat hydrologiczno-hydrauliczny, z którego wynika, że instalacja ta stwarza potencjalne zagrożenie dla ujęć wody, z których korzysta spółka Kentpol – dodajmy, że Kentpol dostarcza około 40% wody pitnej dla naszej gminy. Procedura administracyjna związana z tą inwestycją rozpoczęła się jeszcze przed wyborami. Firma Eko Bolesław w dniu 5 listopada zwróciła się do Burmistrza Gminy Kęty o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tej inwestycji. Zgodnie z procedurą Burmistrz wydaje przedmiotową decyzję po uzyskaniu opinii: Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, właściwej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Firma była też zobowiązana przepisami do sporządzenia i przedstawienia właściwym organom raportu oddziaływania przedsięwzięcia inwestycyjnego na środowisko. Dodatkowo podjąłem decyzję, aby petycje mieszkańców oraz operat hydrologiczno-hydrauliczny, przedłożony przez Kentpol, również przesłać do RDOŚ w Krakowie. Wspomniany raport sporządzony przez Eko Bolesław został zakwestionowany przez RDOŚ w Krakowie, a firma została zobligowana do przedłożenia nowego, szczegółowego raportu. W związku z tym, że firma tego raportu w wymaganych terminach nie przedłożyła, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie wydała opinię negatywną dla tego zamierzenia inwestycyjnego. Dlatego też decyzją z dnia 15.04.2015 r. Burmistrz Gminy Kęty odmówił wnioskodawcy wydania decyzji środowiskowej dla zamierzonej inwestycji. Wydana przez Burmistrza decyzja uprawomocni się po czterech dniach od jej doręczenia firmie EKO Bolesław Sp. z o.o. Jeżeli spółka odwoła się od decyzji Burmistrza, sprawa trafi do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie.

K: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Łukasz Gieruszczak

Pytania do burmistrza

Czy możemy liczyć na rozwiązanie problemu zbyt małej liczby miejsc parkingowych w centrum Kęt?

To jest problem bardzo złożony, i trudno znaleźć miasto, które się z nim nie boryka. W ostatnich latach liczba samochodów gwałtownie wzrasta, a centra miast i miasteczek rozrosnąć się nie mogą. I trudno powiedzieć, że w Kętach ten problem jest nowy – po prostu dziś nikt nie próbuje już udawać że go nie ma. Już na ostatnim zebraniu mieszkańców dzielnicy „Stare Miasto” wybuchła burzliwa dyskusja na temat parkowania na ul. Konopnickiej. Ten sam problem sygnalizowany jest w aspekcie ul. Różanej, a także wielu innych: Świętokrzyskiej, Jana Kantego, Ludowiki... Coraz częściej mamy też wnioski, by bardziej rygorystycznie przestrzegać ograniczeń czasowych parkowania w obrębie Rynku. Problem dostrzegamy, jednak aby go rozwiązać nie może być zgody na indywidualne zamykanie dla parkujących poszczególnych ulic. To nie byłoby uczciwe i tylko pogorszyłoby sytuację. Tu potrzeba rozwiązań kompleksowych. Póki co stosowne służby z dużą starannością pilnować będą przestrzegania obowiązujących w tym zakresie przepisów.

W ramach ciekawostki dodam tylko, że gdyby uwzględnić wszystkie kierowane do Urzędu wnioski i uwagi mieszkańców, musielibyśmy zakazać parkowania w zasadzie w obrębie całego centrum Miasta. Ale bezsprzecznie jako pierwsi efekt tego odczuliby i tak już „doświadczeni” przedsiębiorcy prowadzący tym rejonie swoje punkty handlowe i usługowe. Na trafienie ich „rykoszetem” nie możemy sobie pozwolić. Reasumując: pracujemy nad rozwiązaniem kompleksowym, gdy jego projekt będzie gotowy, poddamy go pod konsultacje społeczne.

Sąsiadów z okolicznych gmin czekają podwyżki opłat za śmieci. Czy kęczanie także powinni się na nie przygotować? Jakie są prognozy w tym temacie?

Rzeczywiście, okoliczne Gminy podjęły już uchwały o podwyżkach tzw. opłaty śmieciowej. My na dzień dzisiejszy musimy dopłacić do systemu gospodarki odpadami za 2014 r. około 1,5 mln zł z budżetu Gminy. Niestety, założenia ustawowe są nieubłagane i nakazują Gminom obowiązek takiego ustalenia opłat, aby system sam się bilansował. Jeśli Gmina nie zapewni bilansowania się systemu, wówczas w przypadku kontroli przez organy zewnętrzne, w tym w szczególności przez Regionalną Izbę Obrachunkową, możemy być zobowiązani do niezwłocznej zmiany uchwały ustanawiającej w Naszej Gminie opłaty za odbiór i wywóz odpadów.

Chciałbym także dodać, że wnikliwie obserwujemy okoliczne Gminy także pod kątem tego, co jest „oferowane” w ramach opłaty śmieciowej. Nasza Gmina już od wielu lat prowadzi selektywną zbiórkę śmieci bez ograniczeń. Inne Gminy wprowadziły to dopiero pod rygiem ustawy śmieciowej. Nasza Gmina także bez ograniczeń zbiera odpady zielone, podczas gdy niektóre Gminy wprowadziły pewne ograniczenia. Jak już wspominałem, po wprowadzeniu ustawy śmieciowej wszystkie gminy zobligowane zostały do selektywnej zbiórki odpadów, co spowodowało, że na rynku odpadów pojawiła się nadwyżka odpadów z tworzyw sztucznych, szkła i papieru, co wprost przełożyło się na spadek cen skupu. Obecnie w Urzędzie Gminy trwają prace nad tym, aby ustalić opłatę śmieciową w sposób racjonalny, ponieważ obecna wysokość opłaty jest niedoszacowana. Zapewniam też, że pracujemy nad tym, aby w przyszłości możliwe było obniżenie kosztów działania systemu gospodarki odpadami. Podjęto już pewne działania, by uzyskać wymagane certyfikaty i zezwolenia na to, aby kompost, który znajduje się na Naszym składowisku, mógł być sprzedawany jako nawóz.

Zauważyliśmy także niepokojący trend polegający na tym, że przed wejściem w życie ustawy śmieciowej mieszkańcy Naszej Gminy oddawali więcej odpadów zbieranych selektywnie niż obecnie. Obawiam się, że wynika to z tego, że po wejściu w życie ustawy śmieciowej, na mocy której Gmina obowiązana jest do odbioru każdej ilości odpadów zmieszanych, część mieszkańców nie przywiązuje już tak dużej wagi do segregacji odpadów.

Porady w zakresie aktywizacji zawodowej

14 października 2014 r. zawarte zostało porozumienie pomiędzy Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Kętach a Małopolską Wojewódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy z siedzibą w Krakowie, na mocy którego raz w tygodniu (wtorek) w Klubie Integracji Społecznej w Kętach dyżuruje pracownik Młodzieżowego Centrum

Kariery w Andrychowie udzielający porad w zakresie szeroko rozumianej aktywizacji zawodowej m.in.:

- porad indywidualnych i grupowych,
- informacji zawodowych,
- szkoleń z zakresu umiejętności poszukiwania pracy.

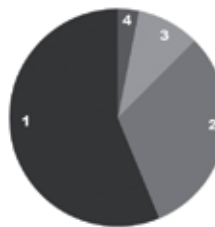
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie z przedstawicielem MCK, w każdy wtorek w godzinach 9:00-11:00 do siedziby Klubu Integracji Społecznej, przy ul. Sobieskiego 41 w Kętach.

GOPS w Kętach

Program LEADER to podejście polegające na stworzeniu warunków, w których mieszkańcy danego obszaru mogą sami decydować o tym, jakie pomysły i przedsięwzięcia będą realizowane w ramach środków otrzymanych z Unii Europejskiej. Dzięki LGD „Dolina Soły” mieszkańcy, organizacje społeczne, przedsiębiorcy i rolnicy z wymienionych gmin mieli możliwość korzystania ze środków europejskich w ramach Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013.

W 2013 roku przeprowadzono 2 nabory wniosków. Każdy nabór wniosków poprzedzony był szeroką akcją informacyjną, szkoleniami oraz doradztwem indywidualnym, którego niemal codziennie udzielali pracownicy biura LGD. W efekcie tych działań łącznie do biura LGD złożono 71 wniosków.

2 426 634,61 zł
wartość dotacji pozyskanych w 2012 roku
za pośrednictwem LGD „Dolina Soły”



- Małe projekty (18)
- Odnowa i rozwój wsi (10)
- Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw (3)
- Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej (1)

Liczba wniosków zrealizowanych z dotacji 2013 roku pozyskanych z PROW 2007-2013 za pośrednictwem LGD „Dolina Soły”

Największą liczbę zrealizowanych wniosków stanowiły tzw. Małe projekty (projekty dotyczące w szczególności lokalnego dziedzictwa, imprez kulturalnych, historycznych, rozwijania turystyki, modernizacji małej architektury rekreacyjnej). Rada LGD skierowała do dofinansowania te najcelniej wpisujące się w założenia Lokalnej Strategii Rozwoju. W efekcie naborów przeprowadzonych w 2013 roku na obszarze LGD „Dolina Soły” zrealizowano 32 projekty, na łączną kwotę 2.426.634,61 zł.

Dobry przykład!

Projekt: Zakup strojów regionalnych dla Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Kęty”

Kwota pomocy: 24 628,52 zł

Wnioskodawca: Dom Kultury w Kętach



Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły” 2009-2014. Podsumowania, wnioski, refleksje

22 kwietnia 2015 roku w sali konferencyjnej Hotelu Relax w Kętach odbyło się uroczyste podsumowanie działalności LGD „Dolina Soły” w latach 2009-2014. Głównym celem konferencji było prezentacja projektów zrealizowanych ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 pozyskanych za pośrednictwem LGD „Dolina Soły” oraz przedstawienie głównych inicjatyw podejmowanych przez Stowarzyszenie w ostatnich latach.

Zaproszeni goście, pośród których znaleźli się m.in. Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Sowa i lokalni samorządowcy z Kęt, Wierprza i Oświęcimia, beneficjenci, członkowie i sympatycy LGD mogli zapoznać się z prezentacjami na temat projektów zrealizowanych dzięki wsparciu ze środków unijnych, które uzyskano za pośrednictwem LGD oraz wziąć udział w rozmowach dotyczących Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2015-2020.



NA SYGNALE

Nieszczęście w Kętach Podlesiu

W sobotę 18 kwietnia w Kętach Podlesiu doszło do tragicznego zdarzenia. Doszczętnie spłonęło piętro budynku mieszkalnego położonego na ul. Partyzantów. Po ugaszeniu pożaru okazało się, że w jednym z pomieszczeń objętych żywiołem znajdował się mężczyzna. Niestety, stracił on życie.

Ogień zauważony został tuż przed świtem, ok. 4:30. Zaalarmowani strażacy natychmiast udali się na wskazane w zgłoszeniu miejsce.

– *Pożarem objęte było całe piętro, a wewnątrz panowało silne rozgorzenie. Do gaszenia użyto prądów wody w natarciu zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz budynku. Akcję utrudniało bardzo silne zadymienie* – relacjonują administratorzy strony ospkety.pl, dodając, że w akcji gaśniczo-ratowniczej udział wzięły 2 zastępy OSP Kęty, 2 zastępy OSP Kęty Podlesie, 1 zastęp i samochód operacyjny JRG Oświęcim, 1 zastęp JRG Andrychów, drabina mechaniczna JRG Wadowice, karetka PRM, Policja oraz Pogotowie Energetyczne.

W związku ze zgonem odnalezionego w pogorzelisku mężczyzny, sprawą pożaru zajmują się policjanci i prokurator, którzy wyjaśniają przyczyny i okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

Czułość uratowała życie

Mamy przykład na to, że apele policjantów, strażaków i służb medycznych dotyczące zgłaszania zasłabnięć osób znajdujących się pod wpływem alkoholu nie idą w las. Choć w społeczeństwie wciąż jeszcze potuluje przekonanie, że pijany nie potrzebuje żadnej pomocy, coraz więcej osób rozumie powagę sytuacji i interweniuje.

19 kwietnia ok. 11:30 w rejonie kęckiego os. Batalionów Chłopskich przechodzień zauważył leżącego na trawniku mężczyznę. Był on upojony alkoholem i nieprzytomny. To wzbudziło zaniepokojenie piechura, który natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy. Na szczęście na przyjazd policyjnego patrolu nie trzeba było długo czekać.

– *Po chwili funkcjonariusze, obserwując mężczyznę, zauważyli, że przestał na oddychać, nie wyczuli również tętna, w związku z tym natychmiast rozpoczęli reanimację, którą następnie kontynuowali ratownicy medyczni* – informuje rzeczniczka KPP Oświęcim Małgorzata Jurecka, dodając: *Tym razem, dzięki reakcji osoby postronnej oraz szybkiej interwencji policjantów i ratowników medycznych, życie 59-letniego mieszkańca Kęt zostało uratowane.*

Pamiętajmy, że czułość i empatia ratują życie i zdrowie!

Barbara Kuźma

Ukradł cinquecento, daleko nie zajechał

Aż do... Nowej Wsi zdążył dojechać skradzionym w Kętach autem pewien 20-latek. Młody mężczyzna, który 30 marca podprowadził fiata cinquecento z parkingu położonego przy ul. Klasztornej w Kętach, wpadł kilka kilometrów dalej. Teraz czeka go sąd.

Do kradzieży pojazdu doszło w biały dzień, a auto należało do mieszkanki Witkowic. Kobieta pozostawiła swego fiata na parkingu. Gdy ok. 15:00 wróciła po samochód, czekała ją przykra niespodzianka w postaci pustego placu. Witkowiczanka szybko powiadomiła policjantów o swej stracie, a ci od razu rozpoczęli działania poszukiwawcze:

– *Informacja na temat kradzieży oraz dane pojazdu natychmiast trafiły do wszystkich patroli na terenie powiatu oraz*

innych jednostek Policji. Po kilkunastu minutach okazało się, że patrol oświęcimskiej drogówki pilnujący bezpieczeństwa w ruchu drogowym na trasie Oświęcim-Kęty zauważył, że z jednej z bocznych uliczek w Nowej Wsi wyjeżdża fiat cc pasujący do opisu skradzionego pojazdu, a kierowca na widok radiowozu znacznie przyspieszył. W związku z tym policjanci, dając sygnały do zatrzymania się, zaczęli ścigać fiata – relacjonuje przebieg zdarzeń rzeczniczka KPP Oświęcim Małgorzata Jurecka, dodając, że już po kilku minutach pościgu złodziejaszek trafił w ręce policjantów, a następnie wprost do aresztu, natomiast skradzione cinquecento od razu zostało zwrócone prawowitej właścicielce.

Barbara Kuźma

O krok od niechcianej kąpieli

Najprawdopodobniej to złe warunki atmosferyczne doprowadziły do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego, do którego doszło 2 kwietnia w Nowej Wsi. Kobieta kierująca osobowym

Św. Maksymiliana Marii Kolbe. Kierująca samochodem marki Rover, jadąc z Malca w kierunku Nowej Wsi, straciła panowanie nad pojazdem, sforsowała barierę mostu nad rzecze Macocha i zatrzymała się, wisząc nad wodą. Sama natomiast bez uszczerbku na zdrowiu opuściła samochód o własnych siłach.



W akcji udział wzięli strażacy z 1 zastępu OSP Kęty oraz policjanci. Przeprowadzone działania polegały na zabezpieczeniu i ustabilizowaniu pojazdu, który następnie został podniesiony. W trakcie akcji wstrzymano ruch kołowy na tej trasie.

Barbara Kuźma / fot. OSP Kęty

roverem straciła panowanie nad pojazdem podczas śnieżycy, przebiła się przez barierki ustawione na mostku nad rzeką i zatrzymała się... na nasypie, o kilka metrów nad taflą wody.

Kęccy strażacy na swojej oficjalnej stronie skrupulatnie zrelacjonowali przebieg sprawy:

– *2 kwietnia 2015 roku zostaliśmy zadysponowani w sile jednego zastępu do zdarzenia drogowego w Nowej Wsi na ulicy*

REKLAMA

Kancelaria Radcy Prawnego

JANINA KRAWCZYK

Kęty, ul. Żwirki i Wigry 14

tel. (33) 845 35 77

wtorki, czwartki

godz. 17.00-19.00

Traktor „na bani”

Aż 3,40 promila alkoholu w organizmie miał pewien kępczanin, który 20 kwietnia ok. 19:00 został zatrzymany w Nowej Wsi za spowodowanie kolizji drogowej. Z oczywistych powodów mężczyzna nie był w stanie opanować swojego pojazdu – rolniczego ciągnika. Zjechał nim z drogi i uszkodził ogrodzenie prywatnej posesji. Na tym jednak jego „popisy” się nie skończyły.

Lubujący się w trunkach 34-letni traktorzysta nie miał zamiaru odpowiedzieć za swój alkoholowy wybryk i uciekł. Jego eskapada na szczęście nie trwała zbyt długo:

– Policjanci niezwłocznie udali się na miejsce zdarzenia gdzie po ustaleniu szczegółów wszczęli poszukiwania sprawcy, którego zatrzymali w niespełna godzinę – informuje Małgorzata Jurecka, rzeczniczka oświęcimskich mundurowych. Podczas badania stanu trzeźwości okazało się, że mężczyzna miał 3,40 promila alkoholu, a ponieważ w chwili zatrzymania nie prowadził już ciągnika, dodatkowo pobrano mu krew do dalszych analiz.

W trakcie wyjaśniania sprawy funkcjonariusze Policji odkryli także inne „grzeszki” traktorzysty. Na jaw wyszło, że jego pechowa maszyna nie została ani ubezpieczona, ani nawet zarejestrowana.

Barbara Kuźma

Kolizja dwóch golfów

32 kwietnia tuż przed godz. 10:00 na ul. Wszystkich Świętych doszło do groźnie wyglądającej kolizji. Kierowca czarnego golfa z niewiadomych przyczyn zjechał na przeciwny pas i wpadł na zaparkowany samochód – również golfa. Na miejscu wypadku błyskawicznie pojawiły się służby ratunkowe – OSP Kęty i Policja. Ruch na drodze przez kilkanaście minut był wstrzymany. W zdarzeniu nie ucierpiał nikt postronny, jedynie kierowca trafił na dodatkowe badania.

tekst i fot. Artur Christ



Analiza stanu gospodarki odpadami na terenie gminy Kęty w 2014 roku

Od 1 lipca 2013 roku rozpoczął funkcjonowanie nowy system odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy. Rok 2014 jest pierwszym pełnym rokiem funkcjonowania nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi i pokazuje realne zmiany jakie nastąpiły.

Aktualnie zorganizowanym wywozem odpadów objętych jest 6473 gospodarstw domowych. W 2014 roku z terenu Gminy Kęty zebrano od mieszkańców 8 798,02 ton (287 kg na osobę) odpadów komunalnych w tym: 5716 ton odpadów zmieszanych, 720,44 ton odpadów gromadzonych selektywnie (papier, szkło, tworzywa sztuczne, metal, opakowania wielomateriałowe) i 1816,44 ton odpadów zielonych. Dla porównania w 2013 roku odebrano od mieszkańców 2116 ton odpadów zmieszanych (za pół roku funkcjonowania nowego systemu), 684,55 ton odpadów gromadzonych selektywnie i 624,70 ton odpadów zielonych.

Niestety w dalszym ciągu na terenie naszej gminy występuje zjawisko tzw. „dzikich wysypisk”.

W ciągu całego roku mieszkańcy mają możliwość zgłaszania do Urzędu faktu zaistnienia dzikich wysypisk odpadów na terenie Gminy Kęty. Nielegalne składowiska odpadów są na bieżąco usuwane. W ostatnich latach usunięto następujące

ilości dziko porzuconych odpadów:

- w 2011 r. – 145 m³,
- w 2012 r. – 198 m³,
- w 2013 r. – 148,5 m³.
- w 2014 r. – 118,5 m³

W nowym systemie gospodarowania odpadami do chwili obecnej obserwujemy niewielki trend zmniejszenia ilości dzikich wysypisk.

Mimo, iż nowy system funkcjonuje od połowy roku 2013 w porównaniu do lat poprzednich już widać trend polegający na zwiększeniu ilości zebranych i odebranych odpadów gromadzonych selektywnie z terenu gminy, który jest zjawiskiem bardzo pozytywnym.

Jednakże wraz z tym nastąpił wzrost ilości odpadów zmieszanych, który z kolei dla nowego systemu jest bardzo niekorzystny, gdyż największym kosztem funkcjonowania systemu jest właśnie odbiór i zagospodarowanie odpadów zmieszanych.

W 2014 roku koszt funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi wyniósł 3 339 606,76. W kosztach tych nie ujęto kosztów obsługi administracyjnej systemu.

Największym kosztem są wydatki ponoszone za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych zmieszanych, który w skali roku wynosi 1 969 796,25 zł. Koszt odbioru odpadów gromadzonych selektywnie (papier, szkło, tworzywa sztuczne,

metal, opakowania wielomateriałowe) wyniósł 470 342,65 zł, a odpadów zielonych 648 934,93 zł.

W gminie Kęty opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi uzależnione są od ilości osób zamieszkujących w gospodarstwie domowym. Wpływy z tej opłaty w 2014 roku wyniosły 1 969 611,13zł. Jak można zauważyć kwota, która wpłynęła do budżetu gminy od zadeklarowanych osób nie wystarcza na pokrycie wyżej wymienionych kosztów.

Obecne stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi są niewystarczające, pokrywają tylko 59 % kosztów realnie ponoszonych. Niedobór środków w wysokości 1 369 238,78 zł został pokryty z budżetu Gminy. Zgodnie z założeniami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach koszty powinny być w całości pokrywane z wpływów z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Obecnie miesięczna uśredniona stawka opłaty od 1 mieszkańca wynosi 5,36 zł. Natomiast na podstawie wydatków z 2014 roku powinna wynosić 9,07 zł.

Dla porównania w gminach ościennych miesięczne stawki opłat za 1 mieszkańca wynoszą: 7,00 zł (Zator), 8,00 zł (Andrychów, Gmina Oświęcim), 8,50 zł (Osiek, Chełmek, Brzeszcze), 9,50 zł (Miasto Oświęcim).

Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości

Narodziny i zgony w gminie Kęty

Po krótkim okresie zawieszenia rubryki informującej o narodzinach i zgonach w naszej gminie, o którym informowaliśmy w poprzednim numerze „Kęczanina”, ten stały element kęckiego miesięcznika powraca na jego łamy.

W okresie od 17 lutego do 22 kwietnia 2015 r. na świecie pojawiło się 53 nowych, małych mieszkańców miasta i gminy Kęty. Symboliczną, bo jednopunktową przewagę w tej grupie zdobyły dziewczynki – urodziło się ich 27. Chłopcy mogą jednak szybko tę „stratę” nadrobić, gdyż z rejestru zameldowań wynika, że gmina wzbogaciła się o 26 malców.

Tradycyjnie już najwięcej dzieci pojawiło się w Kętach (łącznie 29: 17 dziewczynek i 12 chłopców). Dużą radość przeżywali ostatnio także i mieszkańcy Bulowic, gdzie na świat przyszło 11 maluszków – 4 dziewczynki i 7 chłopców. Pozostałe berbecie odnotowano w Nowej Wsi (3 dziewczynki, 1 chłopiec), Łękach (1 dziewczynka, 2 chłopców), Witkowicach (3 dziewczynki), Malcu („parka”: 1 dziewczynka, 1 chłopiec) oraz Bielanych (1 dziewczynka).

Niestety, w tym samym czasie zmuszeni byliśmy pożegnać bardzo wielu

mieszkańców gminy Kęty – naszych najbliższych, przyjaciół i sąsiadów. Najmłodszy spośród zmarłych ukończyłby w tym roku 27 lat, najstarszy – 103. Wszystkim rodzinom pogrążonym w żałobie Redakcja „Kęczanina” składa najgłębsze wyrazy współczucia.

Zmarli:

Babiuch Stanisława, lat 79 – Łęki
 Bajorski Karol Wiktor, lat 82 – Kęty
 Bakalarska Monika Genowefa, lat 66 – Kęty
 Baścik Leszek, lat 56 – Kęty
 Bezwiński Mateusz, lat 37 – Kęty
 Biernot Franciszek Jan, lat 85 – Kęty
 Błasiak Adam, lat 69 – Kęty
 Błasiak Stanisław, lat 74 – Kęty
 Brońka Zofia Barbara, lat 62 – Kęty
 Czerwienko Łukasz, lat 30 – Nowa Wieś
 Danielewski Krzysztof Waclaw, lat 45 – Kęty
 Drabek Maria, lat 81 – Bielany
 Drożdżik Jadwiga Rozalia, lat 70 – Nowa Wieś
 Duźniak Bronisław Stanisław, lat 81 – Kęty
 Dyczkowski Grzegorz Antoni, lat 65 – Kęty
 Dźwigoń Ludwik, lat 78 – Bulowice
 Ferensowicz Bronisław, lat 75 – Kęty
 Froń Stanisław, lat 65 – Bielany
 Gasidło Mieczysława, lat 54 – Łęki
 Góralczyk Stefania, lat 86 – Bulowice
 Grzywa Józef, lat 61 – Kęty
 Haczek Waldemar Eugeniusz, lat 60 – Kęty
 Handzlik Kazimierz Józef, lat 78 – Nowa Wieś
 Hrapkiewicz Piotr Wincenty, lat 62 – Kęty
 Izbicka Anna Franciszka, lat 88 – Kęty
 Jakielek marian, lat 77 – Witkowice
 Juras Józef, lat 83 – Malec
 Jurzak Bronisława, lat 88 – Kęty
 Jurzak Franciszek Edward, lat 84 – Kęty
 Kasperkiewicz maria, lat 66 – Kęty
 Kobielus Bożenna, lat 71 – Kęty
 Kostyra Krystyna, lat 62 – Kęty
 Kuźma Katarzyna Ewa, lat 49 – Kęty
 Lachendro Władysław, lat 79 – Bulowice
 Ligęza Feliks, lat 64 – Kęty
 Macura Rozalia Zofia, lat 83 – Kęty
 Malinowska Cecylia Franciszka, lat 90 – Bulowice
 Maślak Krystyna, lat 61 – Kęty

Matuszkiewicz Halina, lat 71 – Kęty
 Moll Kazimierz, lat 59 – Kęty
 Mularczyk Józef Edward, lat 76 – Kęty
 Muszocki Tomasz Adam, lat 27 – Bielany
 Nalborczyk Henryk, lat 65 – Bulowice
 Nycz Stanisław Antoni, lat 78 – Kęty
 Orlicki Edward Franciszek, lat 85 – Kęty
 Palma Wanda Katarzyna, lat 83 – Kęty
 Pawłowski Mieczysław, lat 85 – Kęty
 Płonka Jadwiga Maria, lat 65 – Kęty
 Pochłopień Stanisław, lat 69 – Kęty
 Rajnfus Władysław, lat 70 – Bulowice
 Ryś Stanisław Rudolf, lat 68 – Kęty
 Spiesz Stanisław, lat 66 – Malec
 Sroka Marianna, lat 81 – Nowa Wieś
 Sromek Władysława, lat 85 – Kęty
 Stachura Czesław, lat 64 – Bulowice
 Stawowczyk Franciszek, lat 67 – Malec
 Szczerba Barbara, lat 64 – Łęki
 Szłapa Zofia Anna, lat 103 – Kęty
 Tatarowicz Wojciech Zbigniew, lat 50 – Kęty
 Tobiasz Urszula Kazimiera, lat 84 – Bielany
 Tomiak Maria, lat 51 – Kęty
 Urbańczyk Bronisław, lat 93 – Kęty
 Waciegga Waleria, lat 90 – Bulowice
 Waciegga Zofia Anna, lat 80 – Nowa Wieś
 Waligórska Barbara Romana, lat 88 – Kęty
 Walusiak Franciszka, lat 92 – Kęty
 Wawrzyszkievicz Antonina Anna, lat 85 – Kęty
 Wejnerd Wiktoria, lat 80 – Nowa Wieś
 Wieczorek Stanisława Maria, lat 91 – Kęty
 Wierońska Stefania, lat 83 – Witkowice
 Wojdaszka Stanisław, lat 75 – Malec
 Wrona Władysława Maria, lat 76 – Bulowice
 Zimer Aniela Anna, lat 93 – Kęty
 Zinkowski Tadeusz Jan, lat 84 – Kęty

W dniu wieńczącym omawiany okres liczba mieszkańców naszej gminy wynosiła 33 623 osób, czyli o 57 mniej niż w zestawieniu sprzed dwóch miesięcy.

oprac. Barbara Kuźma

Z przykrością i wielkim smutkiem informujemy, że 23 kwietnia w wieku 63 lat zmarł były Prezes ULKS Bielgim Bielany, były działacz MKS Tempo Kęty, a prywatnie wielki przyjaciel kęckiego sportu **Stanisław Witkowski**.

Pan Stanisław znany był również z tego, że uwieczniał na fotografiach nie tylko sportowe wydarzenia związane ze swoją ulubioną lekkoatletyką, ale również inne ważne fakty z życia naszego miasta.

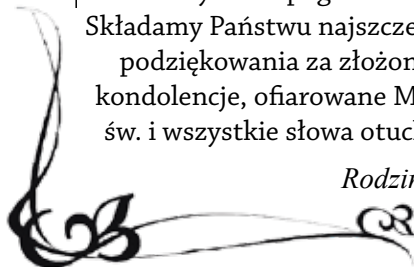
Czasem cały świat oznacza mniej niż jeden człowiek, którego brak

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal po utracie naszej najukochańszej Cóрки, Żony i Mamy

Katarzyny Kuźmy

oraz uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej. Składamy Państwu najszczerze podziękowania za złożone kondolencje, ofiarowane Msze św. i wszystkie słowa otuchy.

Rodzina



Słodkie życie?

W domu Wiktora Frisza mężczyźni od pokoleń trudnili się różnym rzemiosłem. Pradziad pana Wiktora był rzeźnikiem, dziadek wyspecjalizował się w rymarstwie, robił uprzęże, siodła i pasy pędne dla koni. Ojciec Mieczysław (na zdjęciach) był mistrzem cukiernictwa. Jego wyroby i kiosk, który mieścił się na rogu Konopnickiej i Kościuszki, do dziś są mile wspomniane przez kęczan.

– To były wyroby wysokiej jakości – mówi Anna Chowaniak z Towarzystwa Miłośników Kęt. – Jeszcze w latach 90., kiedy targ w Kętach odbywał się nieopodal centrum miasta, żona pana Frisza sprzedawała ciastka przez okno zakładu przy ul. Wszystkich Świętych.

Decyzję o tym, że zostanie cukiernikiem podjął bardzo wcześnie. Za jego młodości, jeszcze przed wojną, mieszkał w Kętach pan Majcherczyk, piekarz, który wędrował po terenach dzisiejszej Słowacji, Polski i Czech. Pracował jako piekarz, gdzie go życie zanosło. I opowiadał wszystkim o swojej wędrowce. – Ojcu bardzo to imponowało – opowiada pan Wiktor. – Chciał się szkolić w wielu miejscach, jak pan Majcherczyk. Zawsze powtarzał, że dobry rzemieślnik im więcej zakładów przejdzie, tym jest lepszy.

Wkrótce poszedł do terminu, czyli na praktyki do cukiernika. Fachu uczył się u Witolda Jarominka, który miał cukiernię przy Rynku, a którego wyroby, a zwłaszcza lody były słynne w całych Kętach. Jarominek był znany i szanowany, wyuczył wielu czeładników. Tam nauczył się podstaw „sztuki”. Piszemy „sztuki”, bo dawniej cukiernictwo przypominało zawód artysty.

Naukę u Jarominka przerwała okupacja. W czasie wojny Mieczysław pracował w Bielsku u piekarza Jonasa, Niemca, u którego doświadczył poniżenia i strachu. – To była bardzo fizyczna praca –

opowiada syn. – Wszystko pod presją, w obawie o własne życie. Pod koniec wojny zdał egzamin czeladniczy, a w 1945 trafił do wojska w pierwszym poborze.

Nie porzucił cukiernictwa. Po służbie w armii pracował w warsztatach cukierniczych w Krakowie, Miechowie, a w sezonie jeździł do Krynicy i dorabiał jako cukiernik, pracując w pensjonatach. – Był pełen energii, pracował, gdzie się da, gdzie płacili pięć groszy więcej. Chyba jak pan Majcherczyk. Wkrótce ożenił się w Krakowie – mówi pan Wiktor.

W królewskim mieście nie został jednak długo i w latach 50. wrócił do Kęt. Znów miał się różnych zajęć. Pracował w Kolejowych Zakładach Gastronomicznych w Bielsku, w PSS, a potem w GS ciastkarni w Cygańskim Lesie (też w Bielsku).

W miejscu przydomowego warsztatu marsarskiego przy ul. Wszystkich Świętych, zaczął tworzyć swój warsztat. Postawił piec, kupił maszynę do ubijania masy, która do dziś stoi u Friszów. Przy adaptacji budynku też było sporo pracy. W końcu udało się i dzięki pomocy kolegi przy biurokratycznych procedurach w połowie lat sześćdziesiątych otworzył zakład.

W zakładzie miał mały sklepik, gdzie sprzedawał swoje wyroby. Jednak sklepik był na uboczu, ruch był bardzo miżerny. Dlatego zamówił wózek z gablotą i sprzedawał pączki, drożdżówki, ciastka.

W poniedziałki na targu, a w tygodniu, szczególnie w karnawale, przed zakładem fotograficznym pana Krawca i Witkowskiego. Jeździł z ciastkami, gdzie się da. Jeździł odziany na biało. Sprzedawał wypieki na dworcu kolejowym, w upalne letnie niedziele przechadzał się po brzegu Soły, a plażowicz



mieli okazję kupić lody.

W latach 70. kupił kiosk GS-owski przy Fabrycznej, a potem, na rogu Kościuszki i Konopnickiej, wydzierżawił kawałek ogrodu i państwa Żurków postawił budkę. Kremówki, ciastka francuskie nadziewane malinową konfiturą, pączki – wszyscy zgodnie potwierdzają, że były smaczne. – My młodzi, łąsali na słodkie, mniej te ciastka kupowaliśmy, a bardziej oglądaliśmy – wspomina Tadeusz Dryja, kęczanin, autor książki „Kładę kamień...”.

W kiosku na rogu Kościuszki i Konopnickiej swoją przygodę z cukiernictwem zaczynał Wiktor, syn pana Mieczysława. Najpierw sprzedawał barany na Wielkanoc, a na Boże Narodzenie karmelowe laski owinięte w ozdobną folię na choinkę. – Popularne były u nas także marcepanowe „kielbaski”. Mieszkańcy chętnie je kupowali w naszym sklepiku – opowiada pan Wiktor.

Po przejściu na emeryturę, interes przejął właśnie Wiktor. Prowadził warsztat i kiosk niemal przez dwadzieścia lat. Na początku nowego stulecia musiał zamknąć sklepik, ze względu na stan zdrowia. Po sklepiku pozostały wśród kęczan jednak bardzo miłe wspomnienia. Wspominany już Tadeusz Dryja tak mówi o panu Mieczysławie: – Pan Frisz i jego żona to byli niezwykle dobrzy i prości ludzie. Po latach dopiero o skromnym cukierniku mogliśmy się dowiedzieć więcej. Widywałem go w początkach sztandarowych na uroczystościach – w mundurze. Nic nie wiedzieliśmy o jego życiu, tym patriotycznym. Z jego córkami chodziłem do szkoły i czasem balowaliśmy, jak to bywało. Wiktor – jego syn – to chyba kopia dobroci swojego ojca i matki. Dziś dostrzegam to coraz wyraźniej.

Ł. Gieruszczak



Jubileusz kęckich chórzystów

Działający przy parafii pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach Chór Świętojański obchodził w kwietniu jubileusz 35-lecia istnienia. Po mszy, której przewodniczył proboszcz, ks. Franciszek Knapik, chórzyci i przybyli goście udali się do klasztoru Sióstr Zmartwychwstank, by tam świętować i wspominać bogatą już historię grupy.



Chór Świętojański powstał w 1980 roku, kiedy posługę proboszcza w parafii pełnił ks. Ferdynand Bochaczyk, a organistą był Andrzej Wiktor. To on został kierownikiem chóru. – Pierwsze próby odbyły się w styczniu 1980 roku, a pierwszy występ miłośnicy muzyki kościelnej zaliczyli podczas Świąt Wielkanocnych – wspomina Stanisława Majkut, obecna dyrygentka kęckich chórzystów.

Janina Jurzak, Danuta Ochmanek, Józef Jasiaczek i Stanisław Forys – to byli pierwsi uczestnicy prób. Z czasem do chóru przyłączyły się nowe osoby. Obecnie Chór Świętojański tworzy 45 śpiewaczek i śpiewaków.

– *Dziś, tak jak i wtedy, śpiewamy z potrzeby serca, Panu Bogu na chwałę i ludziom na pożytek. Tak, jak kiedyś, doskonalimy dykcję i harmonię. Wysilek i trud wkładamy w naukę nowego repertuaru jest widoczny i słyszalny podczas naszych występów. W repertuarze mamy wspaniałe utwory znakomitych kompozytorów – Mozarta, Verdiego, Bacha, Hendela. Śpiewaliśmy w wielu sanktuariach w kraju i za granicą m.in. w Austrii, Francji, Holandii, Belgii, Norwegii, we Włoszech i na Słowacji. Zawsze bezinteresownie, z potrzeby serca – opowiada pani Stanisława i podkreśla atmosferę panującą w zespole. – Przez cały okres 35 lat spotykamy się nie tylko na próbach, ale na wspólnych oplatkach, jajeczku święconym, majówkach,*

prażonkach i na chórowych pielgrzymkach. Dzięki naszemu koledze, Wacławi Korytowskiemu, zwiedziliśmy ciekawe zakątki naszego kraju z przepięknymi Sanktuariami Maryjnymi, zobaczyliśmy też piękne miejsca w Europie. Waciek nie tylko opracowuje trasy naszych pielgrzymek, ale także wspólnie ze swoją żoną wszystko dokumentuje w kronice chóru.

Nie sposób tych wszystkich podróży wymienić. Swoim śpiewem upiększają msze święte odprawiane w kościele parafialnym, równie często uczestniczą w uroczystościach państwowych i lokalnych. W 2006 roku zaproszono ich do wspólnego śpiewania z innymi chórami podczas wizyty papieża Benedykta XVI w Wadowicach.

– *Wspólnie z orkiestrami dętymi z całej Polski i innymi chórami oraz solistami opery Bytomskiej, każdego roku w dniu urodzin Świętego Jana Pawła II wyjeżdżaliśmy do Wadowic i pod batutą kapitana Stanisława Strączka śpiewaliśmy koncerty – komentuje pani Stanisława. Do tego trzeba doliczyć udział w konkursach i przeglądach muzyki chóralnej. – Naszym osiągnięciem jest także dwukrotny śpiew w Bazylice w Łagiewnikach podczas Mszy Świętej dla chorych transmito-*

wanej przez media, a także śpiew w Toruniu podczas porannych Mszy Świętych transmitowanych przez radio Maryja, kiedy to przez parę dni zwiedziliśmy Toruń i okolice – dodaje dyrygentka.

Mówią o sobie, że są jak jedna wielka rodzina. – *Staramy się dbać o nasze koleżanki i kolegów, którzy z uwagi na swój stan zdrowia zaprzestali uczestnictwa w próbach. Oni nadal interesują się tym, co się w chórze dzieje, chętnie uczestniczą w różnych uroczystościach chórowych. Dla wielu z nas 35 lat w rodzinie chórowej to znacząca część naszego życia. Dziś odczujemy naszą modlitwę tych wszystkich chórzystów, którzy nie dożyli tego jubileuszu – dodają.*

– *Wchodzimy w kolejny rok działalności – mówi Stanisława Majkut. - Ufam, że wszystkim nam dopisze zdrowie, a wytrwałość i życzliwość ludzi będzie towarzyszyć. Z taką nadzieją spoglądamy w przyszłość, wierząc że tradycja śpiewu chóralnego w Kętach i naszej parafii będzie nadal się rozwijać i przyciągnie młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w chórze. Muzyka to sztuka cieszenia się i smucenia bez powodu. Dziś chciałabym także bardzo podziękować współmałżonkom naszych rodzin. Wielokrotnie, podczas gdy jedno jest na próbie, drugie w tym samym czasie musi podjąć obowiązki domowe. Bardzo Wam za tę wyrozumiałość i cierpliwość dziękuję.*

Oprac. ŁG



Spotkanie z Marią Ulatowską i Jackiem Skowrońskim



Miłe wydarzenie spotkało czytelników i miłośników książek w kęckiej bibliotece. 16 kwietnia gościliśmy na spotkaniu autorskim dwoje pisarzy: Marię Ulatowską i Jacka Skowrońskiego. Frekwencja była niemała, gdyż każdego ciekawiło, co też powie o sobie dwójka tak różniących się stylem pisarzy.

Pani Ulatowska obszernie i barwnie opowiedziała o swoim piarstwie, nawet przyznała się nam, że pisać zaczęła... z nudów, na wcześniejszej emeryturze. A spod jej pióra wyszły powieści, przy czytaniu których zanurzamy się w bajkę, piękną bajkę... Tam wszyscy są uczciwi i dobrzy, przyjaźnią się, szanują, kochają i zawsze wszystko dobrze się kończy. W dzisiejszym rozpędzonym, hałaśliwym

świecie, pełnym niegodziwości i przemocy chętnie uciekamy w ten cudowny powieściowy świat i doznajemy prawdziwego relaksu. Styl twórczości pana Skowrońskiego jest przeciwieństwem stylu wyżej opisanego; jego interesuje ta mroczna strona natury ludzkiej. Pisze on w pierwszej osobie przedstawiając się nam a to jako notoryczny złodziej, a to jako płatny morderca...

Bohaterem jego znakomitych sensacyjno-kryminalnych książek jest tzw. czarny charakter zarysowany jednak tak ciekawie, że zyskuje sympatię czytelników, którzy w duchu życzą, żeby mu się udało... Najciekawsze jest to, że oboje napisali wspólną książkę. Nie jest ona ani powieścią charakterystyczną dla pani Ulatowskiej ani typową dla pana Skowrońskiego. Jest oryginalna, w całkiem nowym stylu, a nosi tytuł „Autorka”. Pani Maria i pan Jacek ciekawie opowiedzieli, jak zrodził się pomysł na wspólną książkę i jak przebiegało jej pisanie. Książka odniosła sukces, co zachęciło ich do dalszej pracy. Opowiedzieli też o napisanej nowej wspólnej powieści, zdradzili nawet jej

tytuł „Pokój dla artysty”. Są też pomysły na następne...

Miła i ciepła atmosfera spotkania sprawiła, że autorzy byli zasypywani pytaniami od czytelników, którzy też podsuwali pomysły na fabuły następnych książek. Potem autografy, wspólne zdjęcia i... szkoda, że czas upłynął tak szybko.

czytelniczka Agnieszka Kłęczar



Partyzanci z oddziału Armii Krajowej „Sosienki”, działającego w naszej okolicy doczekali się upamiętnienia. Wyprodukowany przez Stowarzyszenie Auschwitz Memento i PROJEKT: PILECKI film „NIEZŁOMNI. Pod drutami Auschwitz” w reżyserii Mirosława Krzyszkowskiego i Bogdana Wasztyla to pełnometrażowy fabularyzowany dokument, opowiadający o zapomnianych bohaterach, którzy przez 5 lat walczyli z niemieckim okupantem w pobliżu obozu koncentracyjnego.

Gminna Biblioteka Publiczna im. A. Grabowskiego w Kętach, filia Łęki oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny im. M. Konopnickiej w Łękach zapraszają na projekcję filmu. Seans odbędzie się 15 maja 2015 r. (piątek) o godz. 17:00 w budynku szkoły podstawowej w Łękach, ul. Akacjowa 28. Wstęp wolny! (Po seansie będzie można zakupić film na DVD u przedstawicieli Stowarzyszenia Auschwitz Memento).

Zapraszamy! To nasi bohaterowie.
To nasza historia.

Strraszna Noc z Andersenem



W piątkowy wieczór, 10 kwietnia, biblioteka zamieniła się w krainę nietoperzy, duchów i innych stworów, które wspólnie z dziećmi spędziły noc na zabawie zorganizowanej z okazji 210. urodzin Andersena. To już czwarta edycja imprezy, która tym razem przebiegała pod hasłem „Strraszna Noc z Andersenem”. Na dobry początek uczestnicy nocnej zabawy wypili magiczną miksturę. Nasyciwszy się smoczą krwią i wyciągami z kłów wampira zasiedli, aby wysłu-

chać strasznych opowieści. Głośne czytanie opowiadań z książki „Opowieści straszne i niestraszne” Corneli Funke przeplatane było konkursami i zabawami. Dzieci np. badały rękoma, po omacku, różne straszliwości umieszczone w miseczkach. A co tam było? Włochaty pajęk – zabawka, suszona morela czyli ucho zombie, kisiel i trzęsąca się galaretka. Brrr... śmiechu i pisków przy tej zabawie było co nie miara. Na zajęciach plastycznych dzieci ilustrowały wg własnego pomysłu strony tytułowe wylosowanej przez siebie baśni Andersena. Tworzyły również „najstrraszniejsze” stroje. Po harcach przyszła pora na jedzonko w „Gospodzie pod nietoperzem”. „Strraszne” zajęcia zakończyła projekcja filmu „Krudowie”. W doskonałych humorach i trochę senni pożegnaliśmy się o północy. Serdecznie dziękujemy Kołu Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi za przepyszne ciasto! Izie, Justynie, Marysi, Damianowi, Michałowi i Wojtkowi dziękujemy za pomoc w organizacji imprezy.

AMNESTIA W BIBLIOTECE!

Masz w domu naszą książkę?

Nie wiesz co z nią zrobić?

Oddaj ją do Gminnej Biblioteki

Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego
między 8 a 16 maja 2015.

W tych dniach nie zapłacisz kary za
przechowywanie książek.

WYNIKI

Grand Prix Festiwalu zdobył Konrad Paw, który wystąpił z utworem „Pinokio” opracowanym na podstawie oryginału Carla Collodiego, przygotowanym pod okiem Aleksandry Stępień. Konrad zajął również I miejsce w Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni w kategorii klas I-III. Przesłuchania do turnieju miały miejsce 18 marca.

Miejsce II w tej kategorii zajęli ex aequo: Jadwiga Głowa (SP w Koczanowie, CKiW w Proszowicach, kl. I, instruktor: Katarzyna Duch) oraz Sajmon Gieras (SP nr 1 w Kętach, kl. II, instruktor: Dorota Bryndza), a miejsce III ex aequo: Oliwia Naglik (Dom Kultury w Kętach, kl. III, instruktor: Maria Karaim) i Zuzanna Jastrzębska (Dom Kultury w Kętach, kl. II, instruktor: Maria Karaim). Poza tym Jury przyznało wyróżnienia. Otrzymali je: Oliwia Baran (SP w Czańcu, kl. III, instruktor: Dorota Marczak) i Anna Hess (Dom Kultury w Kętach, kl. III, instruktor: Maria Karaim).

W kategorii klas IV-VI zwyciężyła Kinga Kizner (SP w Czańcu, kl. VI, instruktorzy: Aleksandra Stępień, Danuta Palarczyk-Dusza), która zaprezentowała utwór „Nowy członek rodziny” Ewy Nowak. Miejsce II zajął Jacek Laszczak (Dom Kultury w Kętach, kl. V, instruktor: Maria Karaim), a III – Sandra Sobolewska (SP w Klimontowie, CKiW w Proszowicach, kl. IV, instruktor: Katarzyna Duch). Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Jakub Szlachcic (SP nr 2 w Libiążu, kl. VI, instruktor: Danuta Chylaszek) i Maja Grabowska (Klub Kultury Sobonowice w Krakowie, kl. VI, instruktor: Justyna Biernat).

W Regionalnym Turnieju Teatralnym „Wywiedzione ze słowa” wzięło udział 34 uczestników. Ich sceniczne popisy jurorzy oceniali w dwóch kategoriach: gimnazjów i liceów. Turniejowe przesłuchania miały miejsce 19 marca. W kategorii gimnazjum pierwszej nagrody Jury nie przyznało. Miejsce II zajęli ex aequo: Karolina Bartuła (ZS nr 1 w Oświęcimiu, kl. II, instruktor: Anna Chodacka) oraz Patryk Klima (ZS nr 1 w Oświęcimiu, kl. II, instruktor: Anna Chodacka). Miejsce III zajął Paweł Fahradyan (ZSG w Bielanych, kl. II, instruktor: Klaudia Bubak-Ziółkowska). Laureatami wyróżnień w tej kategorii zostali: Wiktor Dębiski (Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy w Krakowie, kl. III, instruktor: Joanna Rudkowska) i Konrad Romański (ZS nr 1 w Oświęcimiu, kl. II, instruktor: Anna Chodacka).

W kategorii liceów zwyciężyła Elżbieta Trzaskoś (Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy w Krakowie, kl. II lic, instruktor: Joanna Rudkowska), która wystąpiła z utworem „Inge Bartsch” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Miejsce II zajęła Angelika Szelągiewicz (Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy w Krakowie, kl. II lic, instruktor: Joanna Rudkowska), a III – Agata Broda (PZ nr 2 Szkoł Ogólnokształcących w Oświęcimiu, kl. I, instruktor: Anna Chodacka). Wyróżnienie otrzymała Aleksandra Matlak (LO im. Stanisława Konarskiego w Oświęcimiu, kl. III, instruktor: Barbara Siwiec). Swoje nagrody – „Maski” przyznał również krakowski Teatr Groteska, który sprawował patronat nad Festiwalem. Złota Maską trafiła do Artura Kamińskiego (SP nr 5 w Żywcu, kl. VI, instruktor: Jolanta Talik, utwór: „Wszystkie moje mamy” Renaty Piątkowskiej – fragm.) za dojrzałość sceniczną. Srebrną Maskę otrzymał Adam Płonka (LO im. Marii Dąbrowskiej w Kętach, kl. II, instruktor: Anna Kapcia, utwór: „Życie artysty” według aranżacji Macieja Sztuhra) za umiejętność operowania różnymi środkami scenicznymi i świadomość sceniczną. Brązową Maskę otrzymał Paweł Świeżowski (Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy w Krakowie, kl. I lic, instruktor: Joanna Rudkowska, utwór: „Raz-dwa-trzy-cztery” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego) za wrażliwość muzyczno-poetycką w poezji śpiewanej.

Festiwal przyszłych aktorów



Konrad Paw zdobył Grand Prix Festiwalu Młodego Aktora, organizowanego po raz czwarty przez Dom Kultury w Kętach. Na co dzień Konrad jest uczniem II kl. Szkoły Podstawowej w Czańcu.

Festiwal Młodego Aktora daje możliwość dzieciom i młodzieży spróbowania swych sił w wymagającym tworzywie, jakim jest teatralna scena. Młodzi aktorzy mają do dyspozycji jedynie tekst, swój głos i gest, ewentualnie charakteryzację i rekwizyt. Korzystając jedynie z tych narzędzi muszą zainteresować widza, wyzwolić w nim emocje czy zmusić do refleksji.

Gala Finałowa Festiwalu Młodego Aktora miała miejsce w czwartek w sali widowiskowej DK z udziałem I zastępcy burmistrza Kęt Rafała Ficonia i naczelnika Wydziału Promocji Powiatu, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu Jerzego Chrzęszcza. Wtedy też ogłoszono wyniki artystycznej rywalizacji w dwóch konkursach: 21. Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni, w którym uczestniczą dzieci ze szkół podstawowych oraz 6. Turnieju „Wywiedzione ze słowa”, w którym uczestniczy młodzież z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. W sumie w obydwu konkursach w tym roku wzięło udział 73 uczestników z Andrychowa, Bęczarki, Bielana, Choczni, Czańca, Głogoczowa, Ibramowic, Kęt, Koczanowa, Klimontowa, Krakowa, Kościelca, Libiąża, Łaz, Łyczanki, Myślenic, Nowego Brzeska, Nowej Wsi, Ostrowa, Oświęcimia, Polanki, Porąbki, Pawłowic, Proszowic, Rajska, Radziemiec, Zawady, Zawiercia i Żywca.

Tegoroczny Festiwal Młodego Aktora swoim patronatem objęli Starosta Oświęcimski Zbigniew Starzec oraz Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar.

Dom Kultury w Kętach, 7 maja godz. 20.00

KOMEDIA KRYMINALNA

Wszystko przez Judasza

doborowa obsada
**ANNA KORCZ, KATARZYNA CICHÓPEK,
 JACEK FEDEROWICZ, PIOTR SZWEDES**

Dzień Dziecka w klimacie EKO

sponsor wydarzenia



Dom Kultury w Kętach zaprasza 30 maja na Dzień Dziecka w EKO-Klimacie „Odnawiamy wszystko, co mamy”. Na plenerowej scenie DK zaplanowano szereg atrakcji, które potrwać od godz. 15 do 21.

Program wypełnią m.in. „4 żywioły”, czyli występy artystyczne w wykonaniu sekcji i zespołów działających w Domu Kultury i w okolicznych placówkach kulturalno-oświatowych czy ekologiczny pokaz „Bądź EKO, uchyl pojemnika wieko”, zorganizowany przez Fabrykę Kreatywności. Poza tym zaplanowano rodzinny konkurs w rozkręcaniu komputerów na czas, program taneczny przygotowany specjalnie na okoliczność Dnia Dziecka, a na zakończenie koncert młodzieżowego zespołu. Prezentacjom na scenie towarzyszyć będzie wiele innych atrakcji: różnorodne akcje plastyczne i artystyczne, zbiórka baterii, quizy i konkursy z nagrodami, prezentacje i różnorodne zabawy dla wszystkich chętnych. Szczegółowy program można znaleźć na stronie internetowej Domu Kultury.

Wcześniej, bo 15 maja upływa termin zgłoszeń do udziału w konkursie „Cztery żywioły i energia odnawialna”. Konkurs skierowany jest do młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych. Adresatem kolejnego konkursu związanego z tegorocznym Dniem Dziecka są wszyscy, którym nie jest obca fotografia. Konkurs zatytułowany jest „Starocie w obiektywie”. Szczegóły dotyczące konkursów, regulaminy i karty zgłoszeń można znaleźć na stronie internetowej DK: www.domkultury.kety.pl.

Sponsorem głównym akcji jest Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S. A. Więcej informacji o Sponsorze na stronie internetowej gaz-system.pl.



O Złoty Klucz Wiolinowy

Dom Kultury w Kętach zaprasza 8 maja o godz. 17.00 na Galę Finałową VII Otwartego Konkursu Muzyki Instrumentalnej „O Złoty Klucz Wiolinowy”.

Na scenie DK zaprezentują się finaliści konkursu wyłonieni spośród 35 uczestników podczas kwietniowych przesłuchań. Ich umiejętności oceniało Jury w składzie: Grzegorz Niemczuk – pianista, kompozytor, asystent na Uniwersytecie Śląskim w Instytucie Muzyki, Tomasz Janusz – muzyk, pedagog i Bogdan Hałat – muzyk i pedagog.

W tym roku do rywalizacji o Złoty Klucz Wiolinowy zgłosiły się dzieci i młodzież z wielu placówek oświatowych i kulturalnych, sekcji, klubów i szkółek muzycznych z: Bierunia, Bielska-Białej, Czańca, Bulowic, Jasienicy, Kobernic, Kóz, Porąbki i Kęt. W przeglądzie, młodzi instrumentalniści prezentowali zarówno utwory klasyczne, jak i popularne melodie, grając na: fortepianie, flecie prostym, flecie poprzecznym, gitarze, akordeonie skrzypcach i keyboardzie. Uczestnicy byli oceniani w 4 kategoriach: 7-10 lat, 11-14 lat, 15-19 lat i w kategorii zespołów.

Na program gali złożą się występy laureatów. Wtedy również poznamy zwycięzców.

Artystyczne derby

Dom Kultury zaprasza do obejrzenia wystawy zatytułowanej TOP-ART. Ekspozycję, na którą składa się ok. 60 obrazów, można oglądać do połowy maja w Galerii i holu DK.



TOP-ART to okolicznościowa wystawa malarstwa i grafiki prezentująca najciekawsze prace z głównych wystaw z międzyregionalnego Programu „Derby Artystyczne – Śląsk & Małopolska”, jakie odbyły się w 2. połowie 2014 r. w województwie śląskim i małopolskim. Wystawy prezentowały prace w dwóch tematach przewodnich, tj. „Kobieta w malarstwie i grafice” oraz „Moje miejsce, mój region”. Ekspozycja prezentowana jest w różnych miastach Śląska i Małopolski. Obecnie trafiła do Kęt. 15 maja zaplanowano finisaż (początek o godz. 17.30), w którym weźmie udział kilku autorów prezentowanych prac. Atrakcją tego dnia będzie również koncert zespołu Pm2 Collective o godz. 19.00, który rozpocznie nim cykl koncertów promujących płytę „Bob z miasta Dylan”.

Paddington

Familijny, komedia, przygodowy, prod. Francja, USA, Wielka Brytania, reż. Paul King, wyk. Hugh Bonneville, Sally Hawkins, Julie Walters, Jim Broadbent, Peter Capaldi, Nicole Kidman, czas 95 min.
01.05 g. 10.00; 02.05 g. 17.00;
03.05 g. 17.00

Szybcy i wściekli 7

Akcja, prod. Japonia, USA, reż. James Wan, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jason Statham, Michelle Rodriguez, czas 140 min., od 12 l.
01.05 g. 20.00; 02.05 g. 19.00;
03.05 g. 19.00; 04.05 g. 19.00;
05.05 g. 20.00; 06.05 g. 19.00

Dzieciaki na horyzoncie

Alfie, mały wilkołak
Fantasy, przygodowy, komedia, prod. Dania, reż. Joram Lürsen, wyk. Ole Kroes, Maas Bronkhuizen, Remko Vrijdag, Kim van Kooten, czas 95 min.
09.05 g. 10.00

System

Dramat, thriller, prod. Czechy, USA, Wielka Brytania, Rumunia, reż. Daniel Espinosa, wyk. Tom Hardy, Gary Oldman, Noomi Rapace, Joel Kinnaman, Paddy Considine, czas. 137 min., od 15 l.
08.05 g. 20.00; 09.05 g. 20.00;
10.05 g. 19.00; 11.05 g. 19.00;
12.05 g. 19.00

Ups! Arka odplynęła 2D i 3D

Animacja, prod. Belgia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, reż. Toby Genkel, czas. 85 min.
16.05 g. 17.00; 17.05 g. 17.00;
19.05 g. 17.30; 20.05 g. 17.30

Ze wszystkich sił

Dramat obyczajowy, prod. Belgia, Francja, reż. Nils Tavernier, wyk. Jacques Gamblin, Alexandra Lamy, Fabien Héraud, Sophie de Furst, czas 86 min., od 15 l.
16.05 g. 19.00; 17.05 g. 19.00;
18.05 g. 20.00; 19.05 g. 19.00;
20.05 g. 19.00; 21.05 g. 19.00

UTW/DKF

Ojciec Szpiler
Dramat, komedia, prod. Chorwacja, Serbia, Czarnogóra, reż. Vinko Brešan, wyk. Krešimir Mikić, Nikša Butijer, Marija Škaričić, czas 99 min., od 16 l.
18.05 g. 17.00

Onirica - Psie Pole

Dramat, prod. Polska, reż. Lech Majewski, wyk. Michał Tatarski, Elżbieta Okupska, Jacenty Jędrusik, Jan Wartak, Szymon Budzyk, Anna Mielczarek, czas. 95 min., od 16 l.
22.05 g. 19.00; 23.05 g. 19.00;
24.05 g. 19.00; 25.05 g. 19.00

DKF - Kino po sąsiedzku

Po ślubie
Dramat, prod. Czechy, Słowacja, reż. Jan Hřebejk, wyk. Anna Geislerová, Stanislav Majer, Jiří Černý, Kristýna Nováková, czas. 98 min.
26.05 g. 19.00

DKF - Kino po sąsiedzku

W cieniu
Dramat, kryminał, thriller, prod. Czechy, Polska, Słowacja, reż. David Ondříček, wyk. Ivan Trojan, Sebastian Koch, Soňa Norisová, Jiří Štěpnička, czas 105 min.
27.05 g. 19.00

DKF - Kino po sąsiedzku

Przeboje i oldboje
Komedia, muzyczny, prod. Czechy, reż. Alice Nellis, wyk. Bolek Polívka, Karel Heřmánek, Miroslav Krobot, Marián Geišberg, czas 115 min.
28.05 g. 19.00

PREMIERA!!!**Rechotek**

Animacja, prod. Malezja, reż. Chuck Powers, czas. 88 min.
29.05 g. 15.30, 17.00; 30.05 g. 9.00, 31.05 g. 15.00, 17.00; 02.06 g. 16.00, 18.00; 03.06 g. 17.00; 04.06 g. 17.00; 05.06 g. 17.00; 07.06 g. 15.00, 17.00; 09.06 g. 17.00; 09.06 g. 17.00; 10.06 g. 17.00; 11.06 g. 17.00

**STAROŚCIE
W OBIEKTYWIE**

Odnawiamy wszystkie, co mamy - Dzień Dziecka w EKD- Kłomacie.

KONKURS FOTOGRAFICZNY
dla młodzieży i dorosłych

organizator:
Dom Kultury w Kętach
ul. Zwirki i Wigury 2a

DKF KĘCZANIN
LECZYŃSKA 22
15-050 KĘCZANIN

Prace należy nadsyłać pocztą elektroniczną w formie załączników do maila do 15.05.2015 na adres karolina.byndziak@domkultury.kety.pl

sponsor główny:

GAE system

Kronika, Hysytko 22, Mistrz Wód w piwo Kęty, Pielęgniarski Związek w Kętach

Dom Kultury w Kętach zaprasza na

WIOSENNY KONCERT
muzyki klasycznej

**KWINTET
MANUS**

1 maja godz. 18:00

Bilety • 15 zł, UTW • 10 zł



01.05 godz. 18.00
Kwintet Manus – Wiosenny
Koncert Muzyki Klasycznej (DK)

04.05 godz. 16.30 UTW – Wykład – filozofia: „To wszystko nie jest takie oczywiste – czyli o podstawach myślenia filozoficznego” – mgr Wiesław Pyka (DK)

05.05 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach)

06.05 godz. 10.00 Eliminacje Powiatowe do 30. Festiwalu Teatrów Dzieci i Młodzieży „Bajdurek” (DK)

06.05 godz. 17.00 Klub szachowy oraz gry i rozrywki umysłowe (Filia GBP Kęty Podlesie)

07.05 godz. 17.00 Dyskusyjny Klub Książki (Czytelnia GBP w Kętach)

07.05 godz. 20.00 Spektakl „Wszystko przez jadasza” (DK)

08.05 godz. 17.00 Gala Finałowa VII Otwartego Konkursu Muzyki Instrumentalnej „O Złoty Klucz Violinowy” (DK)

09.05 godz. 17.00 Spektakl Grupy Teatralnej ANTRAKT pt. „Kandydatki na żonę” (DK)

11.05 godz. 16.30 UTW – Wykład – historia: „Kęty w czasie II wojny światowej” – dr Andrzej Małysa (DK)

11.05 godz. 16.30 Popołudniowe bajania – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Oddział dla dzieci GBP w Kętach)

12.05 godz. 8.30 Kino Szkoła „M jak muzyka w filmie”, projekcja filmu „Latająca maszyna” 3D (DK)

12.05 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach)

13.05 godz. 17.00 „Wielkie sprawy małych ludzi” – cykl spotkań dla dzieci w oparciu o opowiadania terapeutyczne (Filia GBP Kęty Podlesie)

14.05 godz. 11.00 „Podziel się wspomnieniami” – spotkanie dla seniorów (Filia GBP w Łękach)

14.05 godz. 14.00 „Bezpiecznie z komputerem”. Spotkanie dla początkujących użytkowników komputera. Proste porady o tym jak bezpiecznie korzystać z Internetu, jak ochraniać swój komputer i swoje dane. (Filia GBP w Nowej Wsi)

14.05 godz. 15.00 Podsumowanie projektu „ojczysty-polski-mój” – uroczysta gala (DK)

14.05 godz. 17.00 Wernisaż „Piękno zapamiętane - kolaże Kai Dudek” (Czytelnia GBP w Kętach)

15.05 godz. 9.00 – 12.00 Maraton głośnego czytania w ramach XII Tygodnia Bibliotek (GBP w Kętach)

15.05 godz. 17.00 „Niezłomni. Pod drutami Auschwitz” – projekcja filmu o lokalnych bohaterach, partyzantach z oddziału AK „Sosienki”. Seans w budynku Szkoły Podstawowej w Łękach, ul. Akacjowa 28.

15.05 godz. 17.30 Finisaż wystawy Top-Art. – spotkanie z autorami. (DK)

15.05 godz. 19.00 Koncert zespołu PM2 Collective promujący płytę „Bob z miasta Dylan” (DK)

16.05 godz. 6.30 Wyjazd na VII Ogólnopolską Olimpiadę Sportową UTW i Organizacji Senioralnych „Trzeci Wiek Na Start” (DK)

18.05 godz. 9.30 KinoPrzedszkole „Rodzina jest najważniejsza”, projekcja filmów: „Niesamowita historia”, „Moja pierwsza rybka”, „Psinokio” (DK)

18.05 godz. 17.00 UTW/DKF – Popołudnie Filmowe: „Ojciec Szpiler”. Przed projekcją prelekcja Marcina Skorka nt. „Absurdalny humor w słusznej sprawie”.

19.05 godz. 10.00 Gala VIII Małopolskiego Konkursu Fotografii Środowiskowych Domów Samo-pomocy „Z historią w tle” (DK)

19.05 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach)

20.05 godz. 15.00 Warsztaty plastyczne dla dzieci (Filia GBP w Bielanych)

20.05 godz. 16.30 Debata „Reaguj na przemoc” – organizatorzy: Dom Kultury i Komisariat Policji w Kętach (DK)

20.05 godz. 17.00 Klub szachowy oraz gry i rozrywki umysłowe (Filia GBP Kęty Podlesie)

21.05 godz. 17.00 Kawiarenka filmowa (GBP w Kętach)

21.05 godz. 18.00 Klub Obieży-światów: „Pieszko przez Kubę” – Darwina i Jacek Matuszczakowie (DK)

25.05 godz. 16.30 Popołudniowe bajania – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Oddział dla dzieci GBP w Kętach)

25.05 godz. 16.30 UTW – Wykład – Szlachetne zdrowie: „Jak skutecznie zredukować wagę – popularne diety odchudzające i ich bezpieczeństwo zdrowotne” – dietetyk kliniczny mgr Marzena Rojek (DK)

26.05 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach)

27.05 godz. 15.30 Przegląd Twórczości Regionalnej dla Przedszkolaków „Wesoły Krakowiaczek” (DK)

27.05 godz. 17.00 „Zdrowie na wiośnię” – spotkanie Koła Sympatyków Kęt – Podlesia (Filia GBP Kęty Podlesie)

28.05 UTW – Wycieczka (DK)

28.05 godz. 14.00 „Zgrajmy zdjęcie!” Spotkanie dla początkujących użytkowników komputera. Jak przenieść zdjęcia z aparatu fotograficznego? (Filia GBP w Nowej Wsi)

28.05 godz. 17.00 „Czytamy literaturę klasyczną. Zaczynamy od Pana Tadeusza – Adama Mickiewicza” (Czytelnia GBP w Kętach)

30.05 godz. 11.00 „Sobotnie Bajania”. Zajęcia dla najmłodszych. (Filia GBP w Nowej Wsi)

30.05 godz. 15.00 „Odnawiamy wszystko co mamy” – Dzień Dziecka w Eko-klimacie. Impreza plenerowa (DK)

do 10.05 wystawa lalek z Teatru Lalek Pinokio (na piętrze DK)

Od 13.05 do 8.06 wystawa „Region w legendzie” (na piętrze DK)

do 15.05 wystawa malarstwa Top-Art (Galeria DK)

Klub Brydżowy – każdy wtorek w godz. 15.00-18.00 (Filia GBP Kęty Podlesie)

Od 8 do 16 maja 2015 AMNESTIA W BIBLIOTECIE! Masz w domu naszą książkę? Nie wiesz co z nią zrobić? Oddaj ją do Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego między 8 a 16 maja 2015. W tych dniach nie zapłacisz kary za przetrzymywanie książek.

PM2 Collective w DK

Warto wybrać się na koncert zespołu PM2 Collective (americana, alternative rock), który 15 maja o godz. 19 odbędzie się w kęckim Domu Kultury. DK jest współorganizatorem imprezy, a patronat nad koncertem objęła agencja e-words oraz portal winylowy Psychosonda.

Laureat zeszłorocznej Przepustki do Mrągowa i uczestnik XXXIII edycji Międzynarodowego Festiwalu Country & Folk Mrągowo 2014 na najbliższych koncertach będzie promował płytę „Bob z Miasta Dylan”. Zawiera ona 10 utworów, które są wypadkową rocka, folku, bluesa i country o zdecydowanie alternatywnym charakterze. W najbliższych miesiącach muzycy planują wydanie angielskiej wersji na płycie winylowej. Zespołowi PM2 Collective w składzie: Piotr Wojtyczek – wokal, Marcin Mieszczak – gitara, Wojtek Mieszczak – gitara, towarzyszyć będą zaprzyjaźnieni muzycy oraz goście (m.in. Remigiusz Hadka, Damian Drzymała). Podczas piątkowego koncertu będzie można nabyć płytę. Wstęp wolny.



Kandydatki na żonę

Amatorska grupa teatralna Antrakt, działająca od stycznia tego roku przy Domu Kultury w Kętach, zaprasza na pełen humoru spektakl pt. „Kandydatki na żonę” według scenariusza Andrzeja Dembończyka. Zapraszamy do Domu Kultury 9 maja o godzinie 17.00.

Dom Kultury w Kętach, 9 maja, godz. 17.00
Amatorska grupa teatralna: Antrakt
„Kandydatki na żonę”; Scenariusz: Andrzej Dembończyk; Reżeria: Barbara Siwiec; Występują: Łukasz Błaszczków, Marcin Majcherek, Małgorzata Talić, Katarzyna Michałkiewicz, Zeneta Siwiec, Aneta Kowalska, Krystyna Bartoń, Teresa Łęcka, Radosław Nycz, Paulina Urbaniec, Joanna Ostros, Barbara Raj, Małgorzata Raj, Aleksandra Matlak, Dagmara Hrapkiewicz, Zuzanna Janeczko, Patryk Wierórski, Rokšana Woźniak



Majowa, magiczna noc już od kilku lat przyciąga do muzeów rzeszę zwiedzających. W tym roku nasza placówka po raz czwarty włącza się w tę ogólnoeuropejską akcję mającą na celu propagowanie działalności placówek muzealnych. Jest to dla nas o tyle szczególne, że 18 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Muzeów, będący świętem muzealników.

Noc Muzeów 2015 r. przypada w sobotę 16 maja 2015 r. Muzeum w Kętach zaprasza od godz. 17:00 do 22:00 na „Noc Muzeów uślana różami”.

Tematem przewodnim tegorocznej edycji będą klimaty etno wokół warsztatów rękodzielniczych pt. „Uślane różami”. Warsztaty odbędą się w dwóch turach w godz. 17:45 – 19.15 oraz 19.45 – 21.15 w sali wystaw czasowych. Każdy uczestnik własnoręcznie będzie wykonywał róże z bibuły oraz krepiny, owiane magią pracy twórczej, pod bacznym okiem miejscowej twórczyni ludowej Jadwigi Duchnickiej. Kwiaty, które „zakwitną” podczas warsztatów, zostaną własnością ich autorów. Ilość uczestników ograniczona do 20 osób na grupę. Zapisy pod nr tel. 33 845 31 07 lub w siedzibie muzeum. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Jak co roku zapraszamy również na zwiedzanie wystaw stałych z przewodnikiem.

Dla dzieci w wieku od 5 do 12 lat przygotowano „mroczne zwiedzanie”. Dzieci będą poznawały z przewodnikiem eksponaty w specyficznych warunkach, czyli w ciemności, mając do dyspozycji latarkę, którą należy przynieść (latarki w własnym zakresie).

W godz. 17:00 – 17:30 – zwiedzanie dla dzieci od 5 do 7 lat (10 dzieci); o godz. 17:45 – 18:15 – zwiedzanie dla dzieci od 8 do 12 lat (15 dzieci).

Ilość uczestników ograniczona –

zapisy pod nr tel. 33 845 31 07 lub w siedzibie muzeum. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zwiedzanie bez ograniczeń wiekowych – wejścia o godz. 18:30, 20:00 i 21:00.

Podczas zwiedzania będzie można wypełnić „Łamigłówki Muzealne” w wersjach dla dzieci i dorosłych. Wśród uczestników, którzy poprawnie wypełnią łamigłówkę rozlosowane zostaną 3 zestawy wydawnictw i pamiątek muzeum. Karty z wypełnionymi zadaniami będzie można wrzucać do specjalnej skrzynki w muzeum do 24 maja. Lista nagrodzonych zostanie opublikowana na stronie muzeum www.muzeum.kety.pl do 28 maja br.

W tym roku do akcji NOC MUZEÓW włączył się również Zakon OO. Franciszkanów Reformatów w Kętach. Dzięki uprzejmości gwardiana klasztoru O. Bernarda Jana Potępy i Franciszkanów, zapraszamy od godz. 20.00 do 21.30 na zwiedzanie klasztoru z przewodnikiem, dr Andrzejem Małysą.

Goście będą mogli zwiedzić wnętrze Kościoła klasztornego pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, następnie dwie kaplice klasztorne: św. Dydaka oraz Przemienienia Pańskiego, dobudowane do kościoła ponad sto lat temu na początku XX w. Zwiedzający będą mieli okazję zobaczyć podziemia klasztoru oraz poznać interesujące legendy i historie związane z klasztorem, m.in. dotyczącą znajdującego się tam „karceru”.

Zbiórka chętnych na zwiedzanie klasztoru – pod kęckim muzeum (Rynek 16) o godz. 19.45 lub o godz. 20.00 przed klasztorem.

Oczywiście na wszystkie atrakcje wstęp bezpłatny. Serdecznie zapraszamy!

„Święte znaki - historia pisma” – niedzielne warsztaty rodzinne

Muzeum w Kętach zaprasza na rodzinne warsztaty muzealne pt. „Święte znaki - historia pisma”, które odbędą się w niedzielę, 24 maja br. od godz. 15.00 do 16.30.

Pismo jest systemem umownych znaków pozwalających utrwalić nasze myśli. Jego historia jest niezwykle fascynująca. W trakcie warsztatów uczestnicy wypróbują różne techniki i rodzaje pisma: od pisma klinowego na świeżej glinie, poprzez hieroglify, zapisy na tabliczkach woskowych i łupkowych, aż po kaligrafię przy pomocy gęsiego pióra. Zachęcamy do poznania z fascynujących zagadek pisma, poprzez wspólne spędzanie czasu w gronie rodzinnym.

Koszt warsztatów od 1 osoby – 2,5 zł.

Liczba osób ograniczona do 25 osób, o udziale decyduje kolejność zgłoszeń. Zgłoszenia chęci udziału można dokonać osobiście w muzeum lub pod nr tel. 33 845 07 31.



SPOTKANIE PRZY ARMACIE

Spotkanie przy armacie pt. „Mieszkańcy Kęt przełomu XVIII i XIXw. Koło życia – urodziny, śluby, zgony” przeniesione w związku z promocją Almanachu na 6 maja (środa) godz. 17.00.

Jesteśmy im winni pamięć i cześć – Dzień Pamięci w „Dąbrowskiej”

Od 18 lat w Powiatowym Zespole Nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach odbywa się uroczystość, której współtwórcami są członkowie Towarzystwa Miłośników Kęt oraz uczniowie i nauczyciele „Dąbrowskiej”. Mowa o Dniu Pamięci, czyli wyjątkowo uroczystość obchodzonym dniu, poświęconym wspomnieniu o absolwentach i nauczycielach wywiezionych 23 kwietnia 1940 roku do obozu koncentracyjnego w Mauthausen-Gusen.

Gośćmi honorowymi tegorocznej uroczystości były panie: Jadwiga Momot i Stanisława Kruczała – córka i synowa Karola Kruczały – absolwenta Seminarium Nauczycielskiego i kierownika szkoły w Osieku Górnym. W obchodach wzięli również udział: Jarosław Jurzak – wicestarosta oświęcimski, Marcin Śliwa – zastępca burmistrza, Ewelina Jura-Bączek – sekre-

tarz Gminy, ks. kan. Franciszek Knapik oraz dyrektorzy i przedstawiciele instytucji i placówek współpracujących ze szkołą. Goście, po złożeniu kwiatów i modlitwie pod tablicą pamięci umieszczoną w holu szkoły, obejrzeli spektakl pt.: „Requiem aniołów” przygotowany przez młodzież. W drugiej części uroczystości goście i uczniowie wysłuchali życiorysu Karola Kruczały opracowanego przez Annę Chowaniak. Od lat niestrudzenie poszukuje ona materiałów nt. osób, których nazwiska zostały umieszczone na tablicy pamięci. Dzięki dyrektor szkoły w Osieku, pani Krystynie Czerny, udało się jej w tym roku dotrzeć do rodziny pana Kruczały i do dokumentów z nim związanych.

Na koniec uroczystości dyrektor PZ Nr 9, Grażyna Mojżesz-Wlazły, powiedziała: Jesteśmy spadkobiercami pamięci o ludziach, tworzących społeczność szkoły, w murach której dziś nauczamy i uczymy się. Ich tragiczne losy, są zaś przestrożą by tragedia wojna już nigdy się nie powtórzyła.

PZ Nr 9 / fot. Artur Christ



„Moja pasja – nauka i sport”

Jakub Gawęda i Konrad Garlacz to zawodnicy Kęckiego Klubu Sportowego Hejnał i uczniowie PZ Nr 10 SME im. M.Kopernika w Kętach.

W wypadku obu zawodników pierwszy kontakt z judo miał miejsce w dzieciństwie, kiedy to ojcowie chłopców-pasjonaci tej dyscypliny i byli zawodnicy, zaprowadzili kilkuletnich synów do klubu. Na efekty nie trzeba było długo czekać - sukces, to w wypadku Jakuba III miejsce na Otwartych Akademickich Mistrzostwach Polski w judo Juniorów Młodszych, w wypadku Konrada-VII miejsce na mistrzostwach Polski.

Judo jest dyscypliną indywidualną, lecz uczy niezwykle istotnych postaw w życiu -dążenia do celu przez pokonywanie własnych słabości, właściwej organizacji czasu. Czy talent jest jedynym czynnikiem tworzącym sukces? Zdaniem Konrada Garlacza „jest to bardzo ważny czynnik, lecz tylko czynnik. Niejednokrotnie osoba mniej utalentowana wygrywa z bardziej utalentowanym zawodnikiem. Dlaczego? Talent nie zda się na nic, jeśli nie będziemy ciężko ćwiczyć i rozwijać go. Systematyczne treningi i ciężka praca są podstawą sukcesu, a gdy już to sobie uświadomimy,

talent będzie tylko pomagał.”

Judocy w życiu postawili na solidny zawód i techniczne wykształcenie. Obaj są uczniami klasy informatycznej „Kopernika”. Co kierowało ich wyborem?

Jakub Gawęda postawił na prostotę wyboru: „Interesuję się informatyką, a że mieszkam niedaleko Kopernika, dlatego złożyłem aplikację do tej szkoły. W wyborze pomogli mi przyjaciele, uczniowie tej szkoły. Szkoła posiada profil sportowy,



lecz ja chciałem poszerzyć swoją wiedzę w zakresie informatyki. Sama szkoła udostępnia wiele sprzętów sportowych, ma dobrych nauczycieli, którzy zawsze pomagają w rozwoju osobistym.” Zapytany, w jaki sposób szkoła pomaga mu w rozwijaniu sportowej pasji, odpowiedział: „Staram się po szkole zawsze się pouczyć zanim idę na trening. Profil jaki wybrałem, nie pozwala

mi opuścić się w nauce. Szkoła pomaga mi w ogólnym rozwoju, udostępnia siłownię, sale i inny sprzęt, przez co ćwiczę również poza klubowymi treningami.”

A tak szkołę postrzega Konrad: „Do Kopernika trafiłem ze względu na dobry poziom nauczania. Ponadto szkoła zapewniła mi, że będzie wspierać moją pasję. Umożliwiono mi nawet zamiast normalnych lekcji wuefu zajęcia rozwijające moje indywidualne zdolności. Polecam Kopernika innym osobom uprawiającym każdą inną dyscyplinę sportu, ponieważ szkoła robi co w jej mocy, by pomóc zawodnikom w ich karierze sportowej.”

Trudno nie zgodzić się z jakże dojrzałym refleksjami młodych ludzi:

„Gdy byłem mały, ktoś mi powiedział: Jeśli Ci się to nie podoba, nie rób tego, bo i tak nic z tego nie będzie. Teraz rozumiem, że trzeba robić to, co tak naprawdę sprawia mi radość i trzymać się tego. Ważnym sposobem na osiągnięcie sukcesu jest ciężka praca, ale radość i frajda z tego co się robi, jest najważniejsza.” To spostrzeżenie Konrada może stać się myślą przewodnią dla młodych ludzi stojących przed wyborem dalszej drogi edukacji, którzy poszukują możliwości połączenia solidności wykształcenia ze sportową pasją

PZ NR 10

Dziesięć lat na deskach scenicznych „Minus Jeden” z Powiatowego Zespołu Nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach



Obchody jubileuszu 10-lecia Grupy Teatralnej Minus Jeden, działającej w PZ Nr 9 odbyły się 10 kwietnia 2015r. w Domu Kultury w Kętach. Uroczystą gałę poprowadzili absolwenci szkoły: Roksana Woźniak oraz Dominik Gąsior. Część oficjalną rozpoczęło przemówienie G. Mojżesz-Wlazły, dyrektor szkoły oraz powitanie szanownych gości, wśród których znaleźli się m. in. Jarosław Jurzak, wicestarosta oświęcimski, Monika Stalica – naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Oświęcimskiego, Elżbieta Kowalczyk – dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Wadowicach oraz Rafał Ficoń – za-

stępca burmistrza Gminy Kęty.

W klimat wspomnień wprowadził publiczność film dokumentujący działalność Grupy. Na ekranie kinowym pojawiły się ilustracje fotograficzne i filmowe najważniejszych inicjatyw podejmowanych przez Grupę w ostatnim dziesięcioleciu. Część oficjalna została wzbogacona również występami uzdolnionej młodzieży. Śpiew (Agata Grzędowska) przy akompaniamencie skrzypiec (Aneta Błasiak), fortepianu (Michał Karpiński), wraz z układem tanecznym (Joanna Płonka), były odzwierciedleniem różnych pasji artystycznych, w których realizuje się młodzież z „Dąbrowskiej”. Ostatnim punktem programu był premierowy spektakl przygotowany specjalnie na tę okazję. Sztuka pt. „Opowieści lasku ardeńskiego”, autorstwa Janusza Toczka, była pretekstem do rozważań o charakterze współczesnej kultury.

Istnienie grupy Minus Jeden zawdzięczmy ludziom wielkiego serca, którzy w tych dniach są nam szczególnie bliscy. Pragniemy, w imieniu swo-

im oraz młodzieży, szczególnie gorąco podziękować wszystkim ofiarodawcom za każdą formę wsparcia naszej działalności. Bardzo cieszy nas, że po tych 10 latach grupa Minus Jeden jest rozpoznawalna i pozytywnie odbierana w środowisku lokalnym. Godna podziwu determinacja, zapał, poświęcenie wolnego czasu przez opiekunów i uczniów charakteryzowała pokolenia, które już odeszły, ale i teraz cechy te są znakiem rozpoznawczym wszystkich członków społeczności „Dąbrowskiej”. Jak powiedzieli goście i uczestnicy gali, doceniać należy zaangażowanie w rozwój artystyczny młodzieży wszystkich: władz oświatowych, sponsorów, nauczycieli, pracowników obsługi, rodziców. W rozmowach kulturalnych założycielki Grupy: Donata Wójcik-Bąbska i Izabela Paszko podkreślały, że nie przypuszczały, że Minus Jeden przetrwa próbę czasu, skoro jednak grupa istnieje już od dziesięciu lat, to należy sądzić, że praca nad rozwijaniem uzdolnień artystycznych młodzieży ma sens...

PZ NR 9

Finał „Mechamaniaka” w Koperniku

8 kwietnia 2015 roku w Powiatowym Zespole Nr 10 SME im. M.Kopernika odbył się konkurs wiedzy technicznej „Mechamaniak”. Była to już ósma edycja tego, cieszącego się coraz większą popularnością, konkursu. W tym roku zainteresowanie było wyjątkowo duże - zgłosiło się 80 chętnych. W wyniku przeprowadzonych 1 kwietnia eliminacji, do konkursu zakwalifikowało się 47 uczniów „Kopernika”. Jak co roku dzięki przychylności sponsorów laureaci konkursu otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody. Nagrodę główną - rower, ufundowany przez Grupę Kęty, zdobył Miłosz Smolec z klasy IV CT. Za zdobycie drugiego miejsca nagrodą była kamera ufundowana przez Beskid Media Kęty - zdobył ją Maciej Jarosz z klasy IV B. Zdobywca trzeciego miejsca Kamil Mrowiec z klasy IV B otrzymał zestaw kluczy monterskich ufundowany przez

Zakład Usługowo-Handlowo-Instalacyjno-Budowlany Leszek Jura. Laureaci pozostałych miejsc otrzymali pamięci przenośne, bilety do kina i długopisy - nagrody ufundowane przez kino Helios w Bielsku Białej i Radę Rodziców przy PZ Nr 10 SME w Kętach.

Jesteśmy bardzo dumni z tak dużego zainteresowania naszych uczniów zagadnieniami technicznymi i mamy nadzieję, że tendencja ta będzie wciąż

rosnąca. Chętnych już dziś zapraszamy na przyszłoroczną edycję a gimnazjalistom przypominamy, że w roku szkolnym 2015/2016 oprócz technika informatyka, elektronika, hotelarza czy żywieniowca ponownie otwieramy klasę w zawodzie technik mechanik.

Dyrekcja i organizatorzy konkursu bardzo dziękują wszystkim sponsorom za ufundowane nagrody.

PZ NR 10



„Wyspian”- dobrze wybrane liceum



Co rok w czerwcu uczniowie gimnazjum stają przed trudną decyzją związaną z kierunkiem dalszej edukacji. Prawie wszyscy zadają sobie wówczas pytanie, jakiego wyboru dokonać, aby w przyszłości stwierdzić, że była to właściwe rozstrzygnięcie. Na pewno ci, którzy w ubiegłych latach zdecydowali się na pójście do Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Kętach, nie żałują swej decyzji. W „Wyspianie” rozwijać mogli swoje zainteresowania zarówno w zakresie nauk humanistycznych, jak i przyrodniczych. Różnorodność zajęć pozwala na szersze spojrzenie na specyfikę przedmiotu, ale także motywuje uczniów do samodzielnego definiowania problemów oraz szukania sposobów rozwiązywania ich. Szczególnie widoczne jest to wśród humanistów. Nasza szkoła postawiła sobie za cel wykreowanie nowego wizerunku humanisty XXI wieku. Oferta nauczania w klasach humanistycznych z roku na rok ulega rozszerzeniu. Uczniowie „Wyspiana” rozwijają się w zakresie znajomości prawa (współpraca z Sądem Okręgowym w Żywcu) oraz interpretując teksty kultury, w czym pomaga współpraca z Uniwer-

sytetem Jagiellońskim w Krakowie. Niezwykle cieszy, że w naszej szkole są osoby, które stawiają sobie ambitne cele. Wśród nich są Małgorzata Szafraniec oraz Beata Zemanek, które zakwalifikowały się do drugiego etapu Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym. Małgorzata awansowała również do etapu centralnego Olimpiady o Unii Europejskiej. Z kolei w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego do etapu okręgowego awansowała Aneta Zontek, zaś Wiktoria Flisek Olimpiady Historycznej. Istotną w „Wyspianie” jest także nauka języków obcych, których znajomości pracodawcy oczekują od kandydatów na niemal wszystkie stanowiska pracy. Wiedzą o tym nasi uczniowie, co motywuje ich do podjęcia trudu przygotowania do olimpiady z j. niemieckiego. W tym roku do etapu wojewódzkiego udało się dostać Anji Kadzioch i Alicji Czarnik. Poza własną pracą w doskonaleniu w posługiwaniu się językiem pomagają wyjazdy na warsztaty do Instytutu Goethego w Krakowie. Poszerzanie wiadomości i umiejętności przez prowadzenie własnych badań studyjnych i terenowych, które następnie owocują napisaniem pracy, to od lat wyzwaniem podejmowane przez uczniów klas geograficznych. Takiego trudu zbierania materiałów podjęły się Anja Kadzioch i Magdalena Jabłońska, której praca została bardzo wysoko oceniona, dzięki czemu awansowała do zawodów

okręgowych Olimpiady Geograficznej. Ponieważ nasi maturzyści chętnie podejmują studia ekonomiczne, startują także w olimpiadach z tego zakresu. Dwoje z nich A. Kadzioch i T. Sablik z powodzeniem wzięło udział w zawodach okręgowych Olimpiady Przedsiębiorczości. Równie ciężka praca oraz liczne wyjazdy na zajęcia (np. do Instytutu Fizyki Jądrowej PAN w Krakowie, Instytutu BioCEN w Warszawie czy na Uniwersytet Śląski w Katowicach) pozwoliły wielu uczniom sięgać po laury w konkursach i olimpiadach z chemii, biologii i fizyki. Wśród nich znaleźli się: Damian Kos - uczestnik etapu ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Neurobiologicznej, Magdalena Jarosz - laureatka Konkursu Wiedzy Chemicznej UJ, Kinga Tyrtania - uczestniczka etapu okręgowego Olimpiady Wiedzy Ekologicznej, Franciszek Grunwald - uczestnik etapu okręgowego Olimpiady Fizycznej. Te wszystkie dokonania pokazują, że uczniowie „Wyspiana” poszerzają swoje horyzonty, dzięki czemu ze spokojem przystępują do matury, którą zdają na 100%. Potwierdzeniem pozycji szkoły wśród liceów są wysokie miejsca w rankingach (1 lokata w powiecie wg „Gazety Wyborczej” oraz tytuł Brązowej Szkoły wg „Perspektyw”). Dlatego wydaje się, że Liceum Ogólnokształcące im. Wyspiańskiego stanie się dla gimnazjalistów najlepszym wyborem.

PZ NR 11

Mistrzowie ortografii

10 kwietnia 2015 r. w auli Powiatowego Zespołu nr 11 w Kętach został podsumowany konkurs ortograficzny dla gimnazjalistów „Mistrz Ortografii Miasta i Gminy Kęty”.

Organizatorem tego przedsięwzięcia jest PZ nr 11, zaś patronat nad nim objął Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Klęczar. Najbardziej pożądaną tytuł Mistrza Ortografii zdobyła uczennica Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Kętach Julia Grabska. Na symbolicznym podium, znaleźli się także Anna Marszałek (ubiegłoroczna zwyciężczyni) z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach oraz reprezentujący PZ nr 11 Michał Kuś. Z kolei w rywalizacji drużynowej o Puchar Burmistrza najlepszy okazał się zespół ZSG nr 2 w Kętach i to dla nich z głośników popłynął nieśmiertelny przebój grupy Queen „We are the champions”.

PZ NR 11 / fot B.K.



Kącik kęckiego smakosza

Jeszcze lepszy Relax

Dobrze znana kęczanom restauracja Relax zyskała nowe oblicze. Po zakończonym w kwietniu remoncie intryguje południowym temperamentem, przestronnością i nowoczesnością oraz bogatym menu. Połączony z hotelem lokal staje się jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc w regionie na organizację okolicznościowych imprez, firmowych szkoleń czy – po prostu – sposobem na romantyczną kolację.



Nowy wystrój oddaje włoski klimat. Pomarańczowe, wieczorem podświetlane motywy, skromne śródziemnomorskie ozdoby roślinne i wywieszane na ścianach obrazy przedstawiające toskańskie ulice przywołują ducha słonecznej Ita-



lii. Z bogatej karty w przyzwoitych cenach można zamówić schab duszony na białym winie podany na chrupiącej sałacie z jabłkiem i placuszkami, chateaubriand albo stek z polędwicy z kurkami w śmietanie. Ci, którzy wolą kuchnię tradycyjną też znajdą coś dla siebie.

Położony na uboczu w pobliżu stadionu „Hejnału” hotel i restauracja od lat stanowią świetne miejsce dla tych, którzy poszukują lokalu na imprezy okolicznościowe. – Jesteśmy w stanie zorganizować wesele na 130 osób – mówi Tomasz Drabek, właściciel Relaxu. – Po remoncie mamy także możliwość obsługi kilku mniejszych wydarzeń w jednym czasie, takich jak komunie czy chrzciny. Za pomocą rozsuwanych wielkich drzwi dzielimy salę na kilka mniejszych. Robimy wszystko, by sprostać wymaganiom klientów – dodaje.

Sala nadaje się na każdy rodzaj bankietu. Usytuowany w centrum restauracji bar jest stylowy i elegancki. Ale zadowoleni będą także przedsiębiorcy, którzy dla swoich pracowników zechcą zorganizować tu szkolenie. Lokal dysponuje dobrym zapleczem teleinformatycznym. Hotel oferuje 78 miejsc noclegowych, a ośrodek posiada sporych rozmiarów parking. Polecamy!

(19)

Hotel i Restauracja Relax, Kęty, ul. Młodzieży Polskiej 1. Kontakt: tel./fax 33 845 20 88, e-mail: biuro@relaxhotel.pl, www.relaxhotel.pl



BESKIDZKA PLAŻA w Kętach

Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku w naszym mieście nie zabraknie sportowych emocji związanych z „plażówką”, bowiem od 29 do 31 maja do Kęt zawita słońce, plaża, sport, zabawa, czyli Beskidzka Plaża!

Beskidzka Plaża to cykl turniejów siatkówki plażowej adresowany do bardziej, jak i nieco mniej profesjonalnych entuzjastów siatkówki. W ramach tur-

nieu zobaczymy zmagania młodzieży w ramach Młodej Plaży Open. Oczywiście jest, że uprawianie sportu ma duży wpływ na zdrowie, rozwój i samopoczucie naszej młodzieży. Program zakłada nie tylko rozgrywki sportowe, ale także organizację warsztatów piłki siatkowej, w których najmłodszy będą mogli zdobywać i doskonalić umiejętności z zakresu siatkówki, tym samym praktykując zdrowy tryb życia. Rangę warsztatów podnosiła obecność gwiazd polskiej siatkówki m.in. Marcina Prusa, Piotra

Gruszki, czy Małgorzaty Niemczyk. W tym roku Kęty również odwiedzi znana gwiazda siatkówki.

W trakcie imprezy zorganizowane zostaną konkursy i zabawy. Do dyspozycji gości przygotowana zostanie również strefa gastronomiczna i miasteczko z atrakcjami dla najmłodszych.

Warto podkreślić, że ponowny wybór Kęt nie jest kwestią przypadku. Przebieg poprzednich odsłon turnieju, organizacja i doskonała kęcka publiczność sprawiły, że „plaża” nie mogła ominąć naszego miasta, które siatkówką wręcz stoi! Mało tego – Kęty po raz kolejny zainaugurują nowy cykl turniejowy!

oprac. Artur Christ

III sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej

W środę 8 kwietnia 2015 r. o godz. 13:00 w sali Sesyjnej Urzędu Gminy Kęty z udziałem przedstawicieli władz samorządowych odbyła się III sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Na początku sesji młodzi samorządowcy ustalili porządek obrad i przyjęli protokół z ostatniej sesji. Następnie głos zabrała skarbnik gminy, która przedstawiła sprawozdanie z audytu finansów gminy i przedstawiła założenia nowego budżetu ze szczególnym uwzględnieniem tych pozycji, które dotyczą młodych ludzi.

Kolejnym punktem sesji były prezentacje zachęcające młodych ludzi do włączenia się w idee wolontariatu, zaprezentowane przez komendant OHP Kęty panią Sylwię Czarnik i Kierownik Światlicy Środowiskowej w Kętach panią Annę Marek.

W dalszej części obrad sekretarz gminy zaprezentowała radnym założenia projektu

„Młodzieżowe Rady Gminy – edukacja obywatelska w praktyce”. W projekcie uczestniczy 8 gmin z terenu województwa małopolskiego i świętokrzyskiego, w tym gmina Kęty. Głównym celem projektu jest wsparcie funkcjonowania młodzieżowych rad działających w poszczególnych samorządach jak również dostarczenie wiedzy i umiejętności samorządom, które na swoim terenie zamierzają powołać taką radę. W ramach projektu dwóch przedstawicieli naszej rady uczestniczyło w warsztatach, które miały miejsce 11-12 marca 2015 r. w Gminie Bałtów. W zajęciach odbywających się w Centrum Konferencyjno-Biznesowym „BAŁT” uczestniczyło 24 przedstawicieli młodzieżowych rad (już działających lub w trakcie tworzenia) z następujących gmin z województwa małopolskiego – Gnojnik, Kęty, Koszyce, Kościelisko, Jordanów (miasto i gmina wiejska), Wielka Wieś oraz z wo-

jewództwa świętokrzyskiego – z Bałtowa, Kunowa, Sadowia.

W dalszej części obrad radni omówili i przyjęli do realizacji program „Czysta Gmina”, którego głównym założeniem jest uwrażliwienie młodzieży na problemy związane z utrzymaniem czystości środowiska naturalnego jak również „dzikich wysypisk” znajdujących się na terenie gminy Kęty. W ramach projektu młodzież z kęckich szkół w uzgodnieniu z dyrektorami szkół ustali kalendarz wyjść w teren w celu posprzątania określonego obszaru, a przedsiębiorstwo Komax zapewni niezbędny sprzęt do realizacji zadania (rękawice ochronne, worki). Burmistrz Gminy Kęty przedstawił radnym sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym ze szczególnym uwzględnieniem tematów związanych z młodzieżą.

Jurand Saternus

I Forum Organizacji Pozarządowych

26 marca 2015 r. w auli ZSG Nr 1 w Kętach odbyło się I Forum Organizacji Pozarządowych z terenu naszej gminy. Spotkanie prowadzili Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Marek Nycz oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych, którzy wystąpili z inicjatywą powołania w gminie Rady Działalności Pożytku Publicznego. Po krótkim omówieniu głównych celów i zadań związanych z zadaniami przyszłej rady, uczestnikom spotkania zaprezentowano propozycję statutu jak również przekazano deklarację przystąpienia do Forum Organizacji Pozarządowych.

W drugiej części zebrania dyskutowano o problemach związanych z funkcjonowaniem trzeciego sektora w gminie Kęty. Uczestnicy wskazywali na potrzeby związane ze zwiększeniem wsparcia dla organizacji w sprawach szkoleń i w kwestii aplikowania o środki zewnętrzne. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że było to pierwsze spotkanie organizacji i stowarzyszeń działających w naszej gminie. Udział w Forum wzięła jednak tylko część działających tu stowarzyszeń, których przedstawiciele wyrazili chęć udziału w dalszych pracach zmierzających do powołania Rady Działalności Pożytku Publicznego.



II Forum Organizacji Pozarządowych

9 kwietnia 2015 r. o godz. 17:00 w sali sesyjnej urzędu gminy odbyło się II Forum Organizacji Pozarządowych.

Na początku spotkania Pani Elżbieta Kózka z Domu Kultury w Kętach zapoznała uczestników z projektem „Kre-akcje nie tylko na miasto” realizowanym w naszej gminie dzięki dofinansowaniu z Narodowego Centrum Kultury. Głównym celem projektu jest zdiagnozowanie potrzeb kulturalnych mieszkańców i wsparcie najciekawszych oddolnych inicjatyw. Uczestnicy zostali poproszeni o wypełnienie stosownej ankiety mającej na celu zbadanie potrzeb mieszkańców w sferze kultury.

Dalszą część forum poprowadzili niezależni eksperci z Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej z Kielc, którzy zaprezentowali

uczestnikom założenia programu „Zwiększenie potencjału funkcjonowania Rad Działalności Pożytku Publicznego w województwie małopolskim, świętokrzyskim, podkarpackim i lubelskim” – głównym celem projektu, w którym uczestniczy gmina Kęty, jest zwiększenie poziomu partycypacji obywateli w życiu publicznym poprzez wzmocnienie istniejących Rad Działalności Pożytku Publicznego oraz zainicjowanie powstania nowych RDPP na terenie w/w województw. Równie ważnym celem, który uzasadnia potrzebę realizacji projektu jest wzajemna wymiana doświadczeń pomiędzy samorządami i stowarzyszeniami, a przede wszystkim wypracowanie wspólnych standardów w oparciu o które mają działać RDPP. W ramach realizowanych zadań dla członków przyszłej RDPP planowane są również warsztaty poświęcone temu, aby rada działała w efektywny sposób, a jej członkowie byli wyposażeni w potrzebną wiedzę. Zachęcamy do odwiedzenia strony projektu: www.potencjal-rdpp.pl, na której można zapoznać się z głównymi założeniami i proponowanymi standardami w oparciu o które mają działać przyszłe rady.

Jurand Saternus

VI sesja Rady Miejskiej w Kętach

W piątek, 27 marca 2015 r. o godz. 12.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się VI Sesja Rady Miejskiej.

Po otwarciu obrad przez Przewodniczącą Rady Miejskiej Marka Nycza, głos zabrał Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej Zbigniew Jarosz, który przedstawił wyniki wyborów uzupełniających w okręgu wyborczym nr 9 do Rady Miejskiej w Kętach, przeprowadzonych 1 marca 2015 r.

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej poinformował, że radnym został uznany zarejestrowany kandydat z listy nr 1 KWW Porozumienie Ponad Podziałami – **Biernat Tomasz Seweryn** - dodając, że wybierano jednego radnego spośród jednego kandydata zgłoszonego na jednej liście kandydatów przez jeden komitet wyborczy. W związku z powyższym wybory odbyły się, lecz nie przeprowadzono głosowania. Następnie Radny Tomasz Biernat odebrał zaświadczenie i złożył uroczyste ślubowanie.

Rada podjęła następujące uchwały:

1) w sprawie uchwalenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Kęty,

2) w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu do Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Kętach,

3) w sprawie przyjęcia zadania od powiatu Oświęcimskiego,

4) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu,

5) w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.,

6) o zmianie uchwały w sprawie zarządzenia wyborów przewodniczących i członków zarządów dzielnic,

7) w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2015.

Interpelacje i zapytania radnych:

Radny Wiesław Gawęda w pierwszej kolejności interpelował w sprawie zmiany organizacji ruchu, bądź ustawienia progu zwalniającego na ul. Kilińskiego w Kętach. Radny w imieniu mieszkańców wyraził obawy o wyjazd z posesji znajdujących się tuż za ostrym zakrętem. Pomimo kilku lat i wielu starań nie udało się do tej pory nic

w tej sprawie uczynić, dlatego zwrócił się o pochylenie się nad tym problemem.

Następne zapytanie skierował do Burmistrza Gminy Kęty. Na spotkaniu w sprawie składowiska niebezpiecznych odpadów burmistrz miał stwierdzić, iż wydano zgodę na skorzystanie z gminnej instalacji elektrycznej właścicielowi firmy,



ką którą planuje ulokować składowisko. Radny poprosił o wyjaśnienie powyższej sytuacji oraz zaniedbań w tej sprawie.

W ostatniej interpelacji zwrócił się z prośbą do instytucji gminnych o zwrócenie uwagi na porządek wokół swoich zabudowań.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa w sprawie ul. Kilińskiego zapewnił, że gmina pochyli się nad tematem.

W kwestii informacji dotyczących przyłącza elektrycznego przekazał informacje o dokumentach, które wpłynęły w tej sprawie do Urzędu Gminy Kęty. 24 października 2014 r. wpłynęło pismo firmy projektowej o wyrażenie zgody na przejście przyłącza elektrycznego niskiego napięcia przez teren działki należącej do gminy (miejskie wysypisko). 3 listopada 2014 r. gmina odpowiedziała pozytywnie na wniosek. Z kolei 5 listopada do gminy wpłynął wniosek firmy Eko Bolesław Spółka z o.o. z Krakowa o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, zgody na realizację przedsięwzięcia.

Na koniec krótko odpowiedział, że gmina w kwestii porządków zwróci się mailowo do jednostek.

Radna Ewelina Rycerz-Kucybała interpelowała ponownie w sprawie poprawy bezpieczeństwa na ul. Jana Kantego (w stronę Nowej Wsi).

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa odpowiedział, że gmina zwróci się w tej sprawie do Policji, w celu zbadania zasadności wprowadzenia ograniczenia prędkości na tej drodze.

Radna Mirosława Nycz przedstawiła dwie interpelacje. W pierwszej kolejności zwróciła się z pisemnym wnioskiem

o wykonanie przejścia dla pieszych na ul. Krakowskiej, w pobliżu skrzyżowania z ul. Głowackiego. Jest to miejsce szczególnie niebezpieczne dla osób korzystających z przystanków autobusowych.

Druga interpelacja ustna dotyczyła ul. Widok w Kętach. Zastrzeżenia radnej budzi stan na-

wierzchni i rozmyte pobocza, które przyczyniają się do jej dalszej degradacji.

Burmistrz Krzysztof Jan Kłęczar poinformował radną, że otrzyma odpowiedź pisemną na pierwszą interpelację.

W kwestii ul. Widok głos zabrał II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa, który zapewnił, że po zimie gmina przeprowadzi przegląd dróg gminnych.

Radny Andrzej Wiśniowski w imieniu mieszkańców poprosił o interwencję w korycie Soły na wysokości Os. Nad Sołą, konkretnie w miejscu, w którym rok wcześniej Soła uszkodziła poważnie brzeg. Radny zwraca uwagę, iż w tym miejscu pomimo naprawy brzegu jest cypel, który wymaga przekorytowania. Istnieje ryzyko, że wysoka woda mogłaby uszkodzić naprawiony brzeg.

Mieszkańców niepokoi również postępująca degradacja wału przez ciężkie motory i quady. Pojazdy te zagrażają również spacerowiczom. **Interpelację poparł także radny Piotr Żmuda.**

Na koniec radny apelował po raz kolejny o instalację monitoringu na Os. 700-lecia., ze względu na wzrost aktów wandalizmu.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa odpowiedział, że sprawa koryta Soły zostanie przekazana do Regio-

nalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Jeśli chodzi o wały przeciwpowodziowe, to gmina zwróci się w tym przypadku o pomoc do Policji.

W kwestii monitoringu odpowiedział, że przy kolejnych budżetach trzeba będzie wnioskować o to, aby takie zadanie się w nim znalazło. Obecnie gmina nie jest w stanie zrealizować finansowo tego zadania.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar dodatkowo apelował do Straży Miejskiej i Policji o przeanalizowanie stanu prawnego wałów i możliwości rozwiązania problemu.

Radny Piotr Żmuda zwrócił się w interpelacji pisemnej z prośbą o wszczęcie postępowania mającego na celu zamontowanie lustra przy ul. Legionów (na wysokości os. 700-lecia przy garażach).

Druga sprawa dotyczyła wykupu mieszkań gminnych. Mieszkańcy są zainteresowani, czy wzorem lat ubiegłych będzie możliwość ich wykupu po niższej cenie.

W ostatniej interpelacji radny poprosił o uprzątnięcie terenu byłego rejonu dróg.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar poinformował, że odpowiedź na pierwszą interpelację radny otrzyma na piśmie.

Decyzja o przyznaniu ponownie bonifkatory na wykup mieszkań musi być dokładnie przeanalizowana i skonsultowana z radnymi. Burmistrz zaproponował, aby temat podjęła Komisja Spraw Gospodarczych.

W kwestii ostatniej interpelacji odpowiedział, że gmina postara uporządkować się teren, tak aby nie „straszył” i nie stwarzał zagrożenia.

Radny Mirosław Kawończyk interpelował w sprawie oświetlenia ul. Widokowej. Następnie zwrócił uwagę na stan elementów ogrodzenia przy ośrodku zdrowia, które nie obejmują dokładnie całego terenu. Ostatnia interpelacja dotyczyła uporządkowania działki gminnej, pomiędzy szkołą a klubem sportowym.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar mając na uwadze wagę problemu i zagrożenia z nim związane potwierdził, że jest już projekt techniczny w sprawie oświetlenia ul. Widokowej. Nie mogąc jednak nic obiecać odpowiedział jedynie, że gmina postara się zaproponować rozwiązanie problemu.

W pozostałych dwóch kwestiach poinformował, że niezwłocznie pojawiają się we wskazanych miejscach przedstawiciele gminy.

Radny Wiesław Potoczny poprosił

o interwencję w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Krakowie o należyte wywiązywanie się z obowiązków, w tym przypadku z wykaszania poboczy i traw przy drogach pozostających w zarządzie województwa. Radny apelował również o zwiększenie częstotliwości wykaszania traw tak, aby mieszkańcy nie musieli brać sprawy w swoje ręce, jak to miasto miejsce w przypadku ul. Oświęcimskiej.

II Zastępca Burmistrza Marcina Śliwa odpowiedział, że gmina zwróci się do ZDW w Krakowie.

Radny Lesław Kuźma odniósł się po wypowiedzi radnego Wiesława Potocznego do bezpieczeństwa na drogach gminnych, wyrażając obawę o częstotliwość ich wykaszania. Radny sugeruje powrót do co najmniej trzykrotnego wykaszania, tak aby nie ponosić dodatkowych kosztów zbierania skoszonej trawy. Ponadto zwrócił uwagę na problem ze śmieciami w przydrożnych rowach, prosząc jednocześnie o ich usunięcie.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar odpowiedział, że ze względu na brak środków finansowych nie jest w stanie zapewnić częstszego, niż trzykrotne wykaszania traw. Kontynuując wypowiedź – umowa na koszenie nie obejmuje sprzątnięcia śmieci. Sprzątnięcie będzie możliwe, w przypadku pojawienia się grupy interwencyjnej, o którą gmina się stara.

Radna Aneta Żak w imieniu mieszkańców poprosiła o montaż progów zwalniającego na ul. Akacyjnej, w obrębie szkoły. Zła widoczność przez zakręt i pędzące samochody stanowią duże zagrożenie dla dzieci. W nocy dochodzi również do wyścigów samochodowych.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar odpowiedział, że gmina zwróci się z prośbą o analizę sytuacji do stosownych służb, w celu podjęcia dalszych działań.

Radna Dorota Kusak poprosiła o ponowne umieszczenie skrzynki pocztowej na budynku jednostki OSP w Nowej Wsi. Przy okazji zwróciła się z prośbą o uporządkowanie terenu wokół poczty.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar poinformował, że gmina zwróci się do poczty z prośbą o umieszczenie skrzynki na listy, jak i o uporządkowanie jej posesji.

Radna Urszula Włodarczyk zwróciła się do burmistrza z prośbą o wyjaśnienie, czy nagrody otrzymane w listopadzie ubiegłego roku przez czterech urzędników poprzedniej kadencji stanowiły od-

prawy tych osób.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar poinformował, że odprawy uzyskało dwóch pracowników. Burmistrz poprzedniej kadencji Tomasz Bąk otrzymał odprawę w wysokości 35 256,00 zł brutto, a także ekwiwalent za niewykorzystany urlop w wysokości 15 787,51 zł brutto. Odprawę uzyskał również były Dyrektor Infrastruktury Społecznej Jarosław Jurzak w wysokości 12 378,00 zł brutto i ekwiwalent za niewykorzystany urlop w wysokości 1 299,90 zł brutto.

Oprócz odpraw po wyborach przyznane zostały również nagrody dla czterech urzędników, o których była mowa na poprzedniej sesji.

Radny Andrzej Bryzek dołączył się do interpelacji Radnego Wiesława Gawędy dodając, iż sporym problemem jest niebezpieczny wyjazd z ulicy. Korzystając z okazji radny zwrócił się z prośbą do burmistrza o powołanie specjalnej komisji, która zbada organizację ruchu wokół rynku i wszędzie tam, gdzie występują problemy z ruchem.

Burmistrz Krzysztof Jan Klęczar uzupełnił podjęty wcześniej temat ul. Kilińskiego, wyrażając potrzebę powołania odpowiedniego ciała, które zajęłoby się kwestią organizacji ruchu w centrum miasta, z uwzględnieniem kwestii parkowania.

Z protokołem VI sesji Rady Miejskiej w Kętach będzie można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty po przyjęciu protokołu na najbliższej sesji.

Artur Christ

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r. poz. 518) informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 30.04.2015 r. do 22.05.2015 r. zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym obejmujący działkę nr 4668/2 położoną w Kętach obręb: Stare Miasto.

INFORMACJA BURMISTRZA GMINY KĘTY

z dnia 8 kwietnia 2015 roku

w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych

Działając na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 z późn. zm.), w związku z Postanowieniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 lutego 2015r. o zarządzeniu wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 188), podaję do wiadomości publicznej informację o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w tym o siedzibach obwodowych komisji wyborczych właściwych dla głosowania korespondencyjnego oraz lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 10 maja 2015r.:

Numer obwodu	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Osiedla: Kard. Stefana Wyszyńskiego, Tadeusza Kościuszki, Ulice: 3 Maja numery nieparzyste od 21 do 37, wszystkie numery od 44 do końca, Tadeusza Kościuszki wszystkie numery parzyste od 64 do końca, Pogodna, Spacerowa, Żwirki i Wigury numery parzyste od 10 do 14, wszystkie numery od 17C do końca.	Powiatowy Zespół nr 10 Szkół Mechaniczno – Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach ul. Żwirki i Wigury 27a 32-650 Kęty
2	Osiedle: 700 - lecia	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 2 w Kętach ul. Stanisława Wyspiańskiego 1 32-650 Kęty
3	Osiedle: Gen. Władysława Sikorskiego, Ulice: 3 Maja od numeru 5 do 20A, numery parzyste od 22A do 42, Marii Dąbrowskiej, Tadeusza Kościuszki numery parzyste od 16 do 54, Żwirki i Wigury numery parzyste od 4 do 6, numery nieparzyste od 7 do 15.	Dom Kultury w Kętach ul. Żwirki i Wigury 2a 32-650 Kęty Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
4	Osiedle: Nad Sołą bloki od numeru 1 do 11, Ulice: Kleparz od numeru 3A do końca, Kleparz Boczna, Legionów, Stanisława Wyspiańskiego.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 2 w Kętach ul. Stanisława Wyspiańskiego 1 32-650 Kęty
5	Osiedla: Nad Sołą bloki od numeru 12 do 28, Zachodnie.	Powiatowy Zespół nr 11 Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Wyspiańskiego w Kętach ul. Stanisława Wyspiańskiego 2 32-650 Kęty Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
6	Ulice: Bolesława Chrobrego, Bulowska, Jagiellońska, Jana Kilińskiego, Kęckie Góry Południowe, Krakowska, Królowej Jadwigi, Krótka, Mieszka I, Piastowska, Słoneczna, Stawowa, Widok, Wiśniowa.	Powiatowy Zespół nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach ul. Tadeusza Kościuszki 29 32-650 Kęty
7	Osiedla: Batalionów Chłopskich, Cegielniane, Ulice: Bartosza Głowackiego, Błonie, Czajki, Fabryczna, Fabryczna Boczna, Graniczna, Kazimierza Wielkiego, Kęckie Góry Północne, Szczepana, Wszystkich Świętych.	Przedsiębiorstwo Komunalne „Komax” w Kętach, ul. Adama Mickiewicza 8 32-650 Kęty
8	Ulice: Adama Mickiewicza, Ambrożego Grabowskiego, Cmentarna, Jana Kantego, Księcia Władysława Opolskiego, Ludowiki, Ogrodowa, Rynek, Stanisława Staszica, Szpitalna, Zacisze.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 1 w Kętach ul. Jana III Sobieskiego 6 32-650 Kęty
9	Osiedle: Kamieniec, Ulice: Franciszkańska, Jana III Sobieskiego, Juliusza Słowackiego, Klasztorna, Kleparz od numeru 1 do 3, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ks. Stanisława Stojałowskiego, Młodzieży Polskiej, Nieznanego Żołnierza, Rajska, Świętokrzyska, Władysława Reymonta, Zielona, Żwirki i Wigury od numeru 1 do 3 oraz numer 5.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 1 w Kętach ul. Jana III Sobieskiego 6 32-650 Kęty
10	Osiedle: Plk. Stanisława Królickiego, Ulice: Adama Asnyka, Aleja Wojska Polskiego, Henryka Sienkiewicza, Hutnika, Marii Konopnickiej, Plk. Stanisława Królickiego, Polna, Różana, Tadeusza Kościuszki od numeru 1 do 12A, numery nieparzyste od 17 do końca.	Powiatowy Zespół nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach ul. Tadeusza Kościuszki 29 32-650 Kęty
11	Osiedla: Dębowe, Miodowe, Leśne, Wrzosowe, Ulice: Baściki, Bukowa, Kasoliki, Kępa Lewa, Kępa Prawa, Ks. Jerzego Popiełuszki, Malinowa, Młynek, Partyzantów, Stefana Żeromskiego, Smoliki, Szkolna, Szkotnia, Świętego Maksymiliana Kolbe.	Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 3 w Kętach ul. Szkolna 3 32-650 Kęty
12	Sołectwo Bielany	Wiejski Dom Kultury w Bielanych Plac Świętego Macieja 1 Bielany, 32-651 Nowa Wieś
13	Część obszaru Sołectwa Bulowice obejmująca ulice: Dębina, Jasna, Leśna, Łukowa, Olszyny, Podgórze, Północna, Stara Droga, Św. Brata Alberta, Witkowska.	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Bulowicach ul. Bielska 59 32-652 Bulowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
14	Część obszaru Sołectwa Bulowice obejmująca ulice: Błog. Faustyny, Brzozowa, Jodłowa, Krakowska, Kwiatowa, Modrzewiowa, Ogrodowa, Roczyńska, Skalista, Skotnica, Świerkowa, Św. Jana Kantego, Tunelowa, Źródłana.	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Bulowicach ul. Bielska 59 32-652 Bulowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
15	Część obszaru Sołectwa Bulowice obejmująca ulice: Bielska, Bulowska, Czaniecka, Lipowa, Łączna, Nad Brzegiem, Południowa, Potokowa, Różana, Sportowa, Świętego Wojciecha, Zachodnia, Zacisze, Zamkowa, Zielona.	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Bulowicach ul. Bielska 59 32-652 Bulowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
16	Sołectwo Łęki	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Łękach ul. Akacjowa 28 Łęki, 32-651 Nowa Wieś
17	Sołectwo Malec	Wiejski Dom Kultury w Malcu ul. K. Jędrzejewskiego 16 Malec, 32-651 Nowa Wieś Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
18	Część obszaru Sołectwa Nowa Wieś obejmująca ulice: Aleksandra Fredry, Bartosza Głowackiego, Bolesława Prusa, Gen. J. Henryka Dąbrowskiego, Gen. Tadeusza Kościuszki, Gen. Władysława Sikorskiego, Henryka Sienkiewicza, Hugo Kołłątaja, Jana Kantego od numeru 1 do 54, Jana Kochanowskiego, Jana Matejki, Jędrzeja Śniadeckiego, Juliana Tuwima, Juliana Ursyna Niemcewicza, Juliusza Słowackiego, Malecka, Marii Konopnickiej, Mikołaja Reja, Młyńska, Poczтовая, Rokicie, Stanisława Konarskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Czarnieckiego, Stefana Żeromskiego, Szkolna, Św. Maksymiliana Marii Kolbe, Władysława Reymonta.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny w Nowej Wsi ul. Stanisława Konarskiego 4 32-651 Nowa Wieś
19	Część obszaru Sołectwa Nowa Wieś obejmująca ulice: Bieleńska, Bolesława Chrobrego, Dworska, Fryderyka Chopina, Graniczna, Henryka Wieniawskiego, Ignacego Paderewskiego, Jagiellońska, Jana Długosza, Jana III Sobieskiego, Jana Kantego od numeru 57 do końca, Jana Kiepury, Jana Pawła II, Karola Szymanowskiego, Kazimierza Wielkiego, Krótka, Oświęcimska, Piotra Skargi, Stanisława Moniuszki, Stanisława Staszica, Stefana Batorego, Św. Floriana, Św. Jadwigi Królowej, Władysława Jagiełły, Władysława Łokietka.	„Dworek” w Nowej Wsi ul. Dworska 7 32-651 Nowa Wieś Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
20	Sołectwo Witkowice	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Witkowicach ul. Beskidzka 98 32-650 Kęty
21	Dom Pomocy Społecznej Braci Albertynów w Bulowicach	Dom Pomocy Społecznej Braci Albertynów w Bulowicach ul. Bł. Faustyny 4 32-652 Bulowice

Głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w dniu 10 maja 2015r. w godzinach: od 7.00 do 21.00.

Informuję o możliwości głosowania korespondencyjnego oraz przez pełnomocnika.

Dla celów głosowania korespondencyjnego na terenie gminy Kęty wyznacza się Obwodowe Komisje Wyborcze nr 3 w Domu Kultury w Kętach, nr 5 w PZ nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach, nr 13 w ZSP w Bulowicach, nr 14 w ZSP w Bulowicach, nr 15 w ZSP w Bulowicach, nr 17 w Wiejskim Domu Kultury w Malcu i nr 19 „Dworek” w Nowej Wsi.

Kęckie ofiary Katynia

W tym roku mija 75. rocznica mordu katyńskiego – jednej z największych zbrodni, dokonanej na jeńcach wojennych w czasie II wojny światowej. Z rąk sowieckich organów bezpieczeństwa zginęło kilkanaście tysięcy jeńców – oficerów Wojska Polskiego i Policji Państwowej. Na długiej liście ofiar znalazły się też nazwiska mieszkańców Kęt, oraz okolicznych miejscowości: Nowej Wsi, Bujakowa, Osieka, Porąbki oraz Wilamowic.

17 września 1939 roku na terytorium wschodnich województw Rzeczypospolitej wkroczyło ponad 600 tysięcy żołnierzy Armii Czerwonej, należących do Frontów: Ukraińskiego i Białoruskiego. W ciągu dwóch tygodni w sowieckiej niewoli znalazły się dziesiątki tysięcy polskich żołnierzy. Po zakończeniu kampanii wrześniowej, Sowieci dokonali starannej selekcji, oddzielając oficerów od podoficerów i żołnierzy. 15 tysięcy oficerów Wojska Polskiego oraz Policji zostało skierowanych do trzech obozów jenieckich w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

Los Polaków został przesądzony 5 marca 1940 r. Tego dnia Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej bolszewików - WKP(b) podjęło decyzję o skazaniu na śmierć ponad 22 tysięcy polskich jeńców i więźniów przebywających w obozach i więzieniach na terenie Związku Radzieckiego. Na liście członków Biura Politycznego, głosujących za karą śmierci dla polskich obywateli znalazły się podpisy: Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa i Mikołajana. Na liście widnieją także dopiski Kalinina oraz Kaganowicza. Oto najważniejsze fragmenty słynnego dokumentu Biura Politycznego KC WKP(b) noszącego numer P13/144:

Decyzja z 5. III. 40 r.

1. Polecieć NKWD ZSRR:

1. *Sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiad, żandarmów, osadników i służby więziennej,*

2. *Jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 000 osób, członków różnorodnych k - r [kontrewolucyjnych] szpiegowskich i dywersyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych*

polskich oficerów, urzędników i zbiegów – rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelanie.

Jedną z najbardziej znanych ofiar Katynia, pochodzących z Kęt był franciszkanin brat Ignacy Dominik Drabczyński. Przyszły zakonnik urodził się 8 listopada 1916 roku w rodzinie Ignacego Drabczyńskiego – rzeźnika oraz Marii z Kindlerów. Po ukończeniu 7- klasowej Szkoły Powszechnej w Kętach, Ignacy kontynuował edukację w Państwowym Gimnazjum w Bielsku. 29 sierpnia 1934 r. wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych (Franciszkanów), przyjmując imię zakonne Dominik. W Piłicy odbył roczny nowicjat w klasztorze, zakończony w sierpniu 1935 r. Po złożeniu pierwszych ślubów zakonnych, przebywał przez kilka lat w krakowskim klasztorze św. Kazimierza, przy ulicy Reformackiej. Jednocześnie kontynuował edukację w Studium Humanistyczno-Filozoficznym Ojców Kapucynów w Krakowie. Tam ukończył dwie ostatecznie klasy licealne i przystąpił do matury. We wrześniu 1938 r. brat Dominik rozpoczął studia we franciszkańskim Studium Filozoficzno-Teologicznym w Wieliczce, które przerwał wybuch II wojny światowej.

W czasie kampanii wrześniowej brat Dominik podjął służbę sanitarną w szpitalu polowym w Chełmie Lubelskim. Po zdobyciu miasta przez Armię Czerwoną, trafił wraz z wieloma polskimi żołnierzami do sowieckiej niewoli. W październiku 1939 r. Sowieci kierowali polskich jeńców do obozu w Szepietówce. W obozie tym następowała selekcja, w trakcie której oddzielono grupę 2500 oficerów od pozostałych żołnierzy. Brat Dominik, pomimo iż był klerykiem i zwykłym sanitariuszem, znalazł się w grupie oficerskiej. W trakcie przeprowadzania selekcji, miał



bowiem na sobie oficerski płaszcz, z dysfunkcjami oficera wojsk Korpusu Ochrony Pogranicza. W listopadzie 1939 roku pochodzący z Kęt franciszkanin trafił wraz z innymi oficerami do obozu w Kozielsku. Brat Dominik Drabczyński został zabity prawdopodobnie w więzieniu NKWD w Smoleńsku. Trudno jest wskazać konkretną datę jego śmierci. Według ustaleń Ojca Salezego Bogdana Brzuszka - postulatora procesu beatyfikacyjnego i autora biografii Drabczyńskiego, franciszkanin został rozstrzelany w nocy z 10 na 11 maja 1940. Wskazując tę datę, Ojciec Brzuszek oparł się na informacjach Stowarzyszenia Memoriał, zajmującego się m.in. badaniem zbrodni katyńskiej. Więźniem obozu w Kozielsku, podobnie jak brat Dominik Ignacy Drabczyński, był Władysław Bartela, urodzony w Kętach 4 kwietnia 1896 roku w rodzinie szewca Franciszka i Agnieszki z domu Czopek. W czasie I wojny światowej służył w I Brygadzie Legionów Polskich, przerywając w kwietniu 1915 roku naukę w kęckim Seminarium Nauczycielskim. Przydzielono go najpierw do IV batalionu 5 pułku piechoty, następnie do 4 pułku piechoty. W listopadzie 1918 roku rozpoczął służbę w szeregach odrodzonego Wojska Polskiego w 4 pułku piechoty Legionów Polskich. Podczas wojny polsko-bolszewickiej walczył w 44 pułku piechoty Strzelców Legii Amerykańskiej, gdzie 8 sierpnia 1920 roku otrzymał nominację na podporucznika. W okresie międzywojennym kontynuował karierę zawodowego wojskowego, będąc oficerem w kolejnych pułkach piechoty: 36, 72, 66, 72, 85. Od 1924 do 1937 r. Bartela służył w 4 cieszyńskim Pułku Strzelców Podhalańskich. Mianowany kapitanem ze starszeństwem 1 stycznia 1936 r. Rok przed wybuchem

wojny objął funkcje kierownika II Referatu w Rejonowej Komendzie Uzupelnień w Puławach. Władysław Bartela dostał się do niewoli sowieckiej 18 września 1939 r. w okolicach Czortkowa. Trafił do obozu w Kozielsku, zamordowany w Katyniu. Kolejną ofiarą sowieckiego NKWD pochodzącą z Kęt, był Kazimierz Singer, ps. „Kazimierz Wielki”, syn Antoniego – oficjanta sądowego oraz Bronisławy z domu Żurek. Po skończeniu gimnazjum w Bielsku i uzyskaniu matury



Rudolf Zeman (1898 – 1940)



Brat Dominik Ignacy Drabczyński (1916 – 1940)
- Archiwum Ojca Salezego Bogdana Brzuska

w Cieszynie, podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przed wybuchem I wojny światowej Singer był aktywnym członkiem Sokoła oraz komendantem Związku Strzeleckiego obejmującego obwód Kęty. W czasie wojny służył w armii austriackiej, awansując w sierpniu 1917 roku na podporucznika. W listopadzie 1918 roku z rozkazu gen. Bolesława Roi Singer stanął na czele sformowanego w Kętach oddziału Wojska Polskiego. Po zakończeniu I wojny światowej pozostał w wojsku, awansując kolejno na porucznika (awans zatwierdzony 19 grudnia 1919 r.), kapitana (15 września 1920 r.), a w końcu majora (1 stycznia 1930 r.) Od 1921 roku kęcki oficer miał okazję służyć w kilku pułkach artyleryjskich, będąc dowódcą na szczeblu baterii, a później dywizjonu. W czasie kampanii wrześniowej Singer służył w 9 pułku artylerii lekkiej (konkretnie w Ośrodku Zbierania Nadwyżek tego pułku). Wzięty do niewoli przez Sowietów i zamordowany w 1940 roku. Śmierć w Katyniu poniósł także Stefan

Herzog, ps. „Aleksandryn”. Przyszedł na świat w Kętach 7 lipca 1899 roku. Był synem Franciszka – karczmarza i sklepikarza oraz Heleny z Modrzejewskich. W latach 1911–1914 uczęszczał do wadowickiego gimnazjum. Mając niespełna 16 lat Herzog, w maju 1915 roku zaciągnął się do I Brygady Legionów Polskich. Służył w 5 pułku piechoty. Po kryzysie przysięgowym znalazł się w Polskim Korpusie Posiłkowym. Po przedarciu się II Brygady Legionów

dążącym z Kęt, zamordowanym w 1940 roku przez NKWD, był podpułkownik w stanie spoczynku Władysław Tobiasiewicz. Urodzony 20 czerwca 1886 roku w rodzinie Franciszka i Agnieszki z Eliasiewiczów. W mieście rodzinnym uczęszczał do Szkoły Powszechnej. W latach 1898 – 1906 był uczniem wadowickiego gimnazjum, następnie studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po studiach Władysław Tobiasiewicz został nauczycielem w gimnazjum w Stanisławowie. W czasie I wojny światowej walczył w 56 pułku piechoty. Od listopada 1918 r., podobnie jak Herzog służył w pułku ziemi wadowickiej, późniejszym 12 pułku piechoty. Brał udział w walkach z Ukraińcami, m in. w odsieczy i obronie Lwowa. Był również uczestnikiem wojny z bolszewikami. Następnie pozostał w zawodowej służbie wojskowej. Uzyskał stopień majora ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r. Pięć lat później 15 sierpnia 1924 r. awansował na podpułkownika. Dowodził najpierw batalionem 48 pułku piechoty w Stanisławowie, od 1928 r. był komendantem Powiatowej Komendy Uzupelnień w Stanisławowie. W czerwcu 1934 r. przeszedł w stan spoczynku. Po wkroczeniu Sowietów do Polski we wrześniu 1939 r., Tobiasiewicz został aresztowany przez NKWD i osadzony w więzieniu w Stanisławowie. 18 kwietnia 1940 roku przewieziony do więzienia w Żytomierzu. Zginął zamordowany na Ukrainie.

Warto też kilka słów powiedzieć o ofiarach sowieckiego NKWD, pochodzących z okolicznych miejscowości. Jedną z nich był Maks Schanzer. Urodzony w Nowej Wsi pod Kętami 12 marca 1894, kupiec, podporucznik zmobilizowany i jako uczestnik kampanii wrześniowej dostał się do sowieckiej niewoli. Rozstrzelany 13 kwietnia 1940 r. Syn Leopolda i Ernestyny z Winholtzów. Studiował w Wiedeńskiej Akademii Eksportowej. W 1915 wcielony do armii austriackiej, przydzielony w kampanii wrześniowej do 39 Pułku Piechoty, a potem do 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie ze starszeństwem podporucznika. Żonaty z Bertą z Rothów, miał troje dzieci: Ritę, Alfreda i Edwarda.

przez front rosyjski pod Rarańczą, Herzoga internowano i osadzono w obozie Huszt. W kwietniu 1918 wcielono go do armii austriackiej i wysłano na front włoski. W ostatnich miesiącach wojny udało mu się przenieść do 56 pułku piechoty. W listopadzie 1918 roku były legionista znalazł się w szeregach pułku ziemi wadowickiej, który na początku 1919 przemianowano na 12 pułk piechoty. Herzog brał udział w walkach z Ukraińcami w Galicji, a następnie walczył od jesieni 1919 r. z bolszewikami. W okresie międzywojennym służył w Wojsku Polskim jako oficer intendencji. Awansował na kapitana administracji gospodarczej ze starszeństwem z 15 sierpnia 1924 r. Po agresji sowieckiej na Polskę wzięty do niewoli i osadzony w obozie w Kozielsku. Zamordowany w Katyniu. Jego ciało zidentyfikowano pod numerem AM 254 (skrót od Amtliches Material Massenmord von Katyn – Niemcy określali tak Urzędowy materiał o masowym mordzie w Katyniu, który został wydany w 1943 r.) Najwyższym stopniem oficerem pocho-

W kopercie oznaczonej nr AM 407 zgromadzono następujące informacje na temat pochodzącego z Nowej Wsi oficera: Schanzer Max - Ltn 8 Karten 2 Notizbücher 1 Karte Irägt den Absender: Berta Schanzer Bielitz (porucznik, osiem pocztówek, dwa notatniki, jedna kartka od Bert Schanzer w Bielsku).

Wraz z Maksym Schanzerem zginął również w Katyniu Artur Lauterbach – prawnik, z Wiednia, podporucznik, przed wojną był dyrektorem fabryki papieru w Czańcu. W zbrodni katyńskiej, wśród tysięcy polskich żołnierzy zamordowano około 900 polskich Żydów.

W Katyniu zginął ppor. Rudolf Zeman, syn Jana, urodzony 1 października 1898 r. w Bujakowie pow. bielski. Na Liście Katyńskiej istnieje jeszcze informacja, iż był buchalterem. Zamordowany był kuzynem Michała Zemana z Bujakowa. Jego nazwisko widnieje na jednej z kilku tysięcy tabliczek w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie oraz na tablicy umieszczonej na południowej, zewnętrznej ścianie kościoła parafialnego w Kozach. Mianowany pośmiertnie na stopień porucznika 9 listopada 2007 r.

Z Osieka mężczyznę śmierć ponieśli podporucznik Franciszek Kawczak urodzony w 1905 r., nauczyciel w Zawierciu, historyk, żołnierz psp oraz posterunkowy Policji Państwowej Wincenty Śmigoń urodzony w 1907 r. W policji od 1931 w posterunku w Sosnowcu.

Posterunkowym był także Bronisław Skowroński urodzony w 1911 r. w Osieku Rozstrzelany w Miednoje.

Z Wilamowic pochodził major artylerii Franciszek Rosner, syn Jana i Katarzyny z Danków urodzony w 1895 r. w Wilamowicach, służył w armii carskiej. W latach 1916-1918 w niewoli rosyjskiej. Zginął zastrzelony w Charkowie. Także w Charkowie zamordowano porucznika Józefa Brzozowskiego urodzonego w Porąbce w 1907 r., oficera 23 pal.

W Katyniu rozstrzelano podporucznika Władysława Adamusa syna Antoniego urodzonego w 1895 r. Żołnierza Legionów Józefa Piłsudskiego, uczestnika wojny 1918-1921, obrońcę Lwowa.

Mijają 72 lata od momentu odkrycia przez Niemców masowych grobów polskich oficerów. W rzadko porośłym brzoźami lasku, z trawą suchą i ściętą

mrozem pod Katyniem, polscy robotnicy przymusowi wskazywali niemieckiej komisji miejsca, gdzie znajdowały się masowe groby. Latem 1942 roku od miejscowej ludności Polacy dowiedzieli się o ich istnieniu. W lutym 1943 po przesłuchaniach miejscowej ludności, Niemcy rozpoznali teren i sporządzili wstępny raport dla dowództwa niemieckich sił zbrojnych. W pierwszych dniach kwietnia 1943 komisja pod dowództwem prof. Gerhardta Buhtza – medyka, sądowego z Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęła ekshumację zwłok w masowych grobach. Wśród członków tej dużej grupy powołanej przez Niemców był również doktor – Jan Zygmunt Robel - kierownik Państwowego Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki – oddziału w Krakowie. Niemcy przydzielili do wydobywania zwłok mieszkańców z okolicznych wsi.

Już z daleka wyczuwalny był nieznośny i dławiący fetor gnijących ciał. Z odkrytych dołów, na powierzchni spod warstwy piachu, widoczne były poukładane ciała-na przemian jedne głowami w tę, drugie nogami w przeciwną. Te zwłoki na wierzchu już wyschnięte, te zaś pod nimi sklezione sokami i płynami, jeszcze nie zmumifikowane, posklejane ze sobą. Zapach był nie do zniesienia. I nawet on jednak ustępował przerażającemu widokowi ciał w polskich mundurach...

Wszystkie zwłoki przeszukiwano, wydobywając je po drugich. Podważając łopatami poszczególne ciała, oddzielając od siebie warstwy ubrań i mundurów. Odsłaniając kolejne, i kolejne. Każde ciało było przeszukiwane. Rozcinano kieszenie ubrań i buty w celu odnalezienia przedmiotów mogących służyć identyfikacji ofiar: portfele wraz z zawartością, dokumenty, odznaczenia, medaliki, krzyżyki, różańce...

Do każdego ze znalezionych przy ciele dokumentu dodawano jeden naramiennik i umieszczano go w kopercie oznaczonej kolejnym numerem. Każdy mundur miał guziki z polskim orłem. Chcąc jeszcze oddać grozę tej strasznej zbrodni dokonanej ponad 70 lat temu, warto przytoczyć wspomnienia jednego z wykonawców egzekucji:

„Jednego za drugim, więźniów wyprowadzano z ciężarówki na krawędź dołu. Tam skazańca zmuszano do ukłęknięcia twarzą

w stronę dziury w ziemi. Wówczas egzekutor strzelał mu w tył głowy, a zabity wpadał do środka. Egzekutor powiedział mi, że od uderzenia w głowę ciało obracało się do góry i układało na wznak na dnie dołu. W końcu do dziury schodził lekarz i potwierdzał, że więzień jest martwy. Następnie z ciężarówki przyprowadzano kolejnego skazańca.

Opowiadał mi, że od czasu do czasu trafiał się więzień, który nie słuchał co się do niego mówi i nie chciał posłusznie podejść na krawędź dołu. W takich przypadkach z pomocą musieli przychodzić goście zajmujący się bezpieczeństwem i praca egzekutora stawała się bardziej pogmatwana.

Kiedy misja została już wykonana, a dół wypełniony ciałami, zakrywano go ziemią i starano się by wyglądał tak niepozornie, jak to tylko możliwe. Zwierzał mi się, że po każdej takiej misji upijał się i starał się nie myśleć o tym co zrobił aż do czasu, gdy wzywano go po raz kolejny. Przez długi czas wierzył jednak, że jego praca jest ważna i honorowa, ponieważ zajmuje się unicestwianiem wrogów władzy radzieckiej”.

Cytat za: ciekawostkihistoryczne.pl.

Andrzej Małyśa

Tadeusz Dryja

Bibliografia

- Cisek Marek, W kącie czy na froncie. Kęty wokół legendy legionowej, Kęty 2013.
- Brat Dominik Ignacy Drabczyński OFM, biogram sporządzony przez O. Salezego Bogdana Brzuszkę
- O. Brzuszek Salezy Bogdan, Brat Dominik Ignacy Drabczyński (1916 – 1940) męczennik Katynia, „Almanach Kęcki”, nr II z 1998 r.
- O. Brzuszek Salezy Bogdan, - Brat Dominik Ignacy Drabczyński OFM, wierny syn św. Franciszka z Asyżu i męczennik Katynia (1916- 1940). Biografia udokumentowana, Kraków 2014.
- Katyni: dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały archiwalne przekazane Po, Ślsc 14 października 1992 r., tł. dokumentów Wojciech Materski; red. Ewa Wosik, Warszawa 1992.
- Katyni. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego, pod red. J. Smitko-Rzeszut, Warszawa 2000.
- Siwiec – Cieleson, Vincit non victis. Pokonanym nie zwyciężonym. Wadowicka lista katyńska, Wadowice 2010.
- O. Wiśniowski Grzegorz, Chciał być apostołem w Rosji – Kleryk Dominik Drabczyński, „Schematyzm” Prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych w Polsce 1992
- O. Wiśniowski Grzegorz, O. Serafin Walenty Piestrak i brat kleryk Dominik Ignacy Drabczyński, skromni kęczanie i świętobliwi franciszkanie – reformaci [w:] Kęckie sacrum Praca zbiorowa pod redakcją ks. dra Stanisława Cadra, Kęty 2008.
- ciekawostkihistoryczne.pl

Wygrali bój o utrzymanie

Trzy do jednego – takim bilansem wygranych spotkań zakończyli zawodnicy Kęczanina fazę play-out. Podopieczni trenerskiego duetu Błasiak-Gruszka wywalczyli tym samym dla klubu miejsce w Krispol I Lidze Mężczyzn na sezon 2015/2016. O tym, czy siatkarze znad Soły wezmą po raz kolejny udział w rozgrywkach na zapleczu Plus Ligi zdecydowanie jednak nie tylko wynik sportowy, ale przede wszystkim kwestie organizacyjne. Te – podobnie zresztą jak gra naszej drużyny – na przestrzeni ostatnich miesięcy miały natomiast tendencję spadkową.



Kęczaninowi zabrakło zaledwie czterech punktów żeby w rundzie zasadniczej zmieścić się w bezpiecznej, pierwszej dziesiątce tabeli. O utrzymanie naszym siatkarzom przyszło rywalizować z Avią Świdnik, która przez cały sezon zapisała na swoim koncie tylko trzy oczka. Sprawa wydawała się więc przesądzona.

Mało kto spodziewał się, że borykający się z problemami finansowymi i kadrowymi klub ze Świdnika przyjedzie do Kęt tak dobrze przygotowany. Było to jednak widac gołym okiem już podczas pierwszego, rozegranego w miejscowej hali OSiR-u spotkania. 11 kwietnia siatkarze Avii walczyli do ostatniej kropli potu i byli o krok od zwycięstwa w pięciosetowym pojedynku, którego ostatnia partia zakończyła się wynikiem 23:21! Nazajutrz 12 kwietnia szczęście opuściło podopiecznych trenerów Błasiaka i Gruszki. Świadomi tego, że nie mają już nic do stracenia goście, kolejny raz zagrali natomiast wykorzystując wszystkie swoje atuty. W tym pojedynku gospodarze zdołali urwać Avii tylko jednego, pierwszego seta, przegrywając trzy kolejne odsłony.

– *Trudno mi jednoznacznie powiedzieć, czy to rywale, zrobili tak wielki postęp, czy to mój zespół zagrał znacznie poniżej oczekiwań* – komentował trener Marek Błasiak. – *Przyjęcie*

i zagrywka funkcjonowały w naszym zespole bez zarzutu. Jednak nawet te dwa ważne elementy siatkarskiego rzemiosła na dobrym poziomie nie były w stanie zniwelować słabego bloku. Chłopcy nie potrafili zatrzymać przede wszystkim atakującego świdniczan.

Zdaniem kęckiego szkoleniowca i jednocześnie prezesa UMKS Kęczanin to nie kwestie sportowe a problemy organizacyjne miały spory wpływ na grę jego zawodników.

– *Od stycznia, kiedy straciliśmy strategicznego sponsora, a samorząd*

o połowę zmniejszył dla nas wsparcie, widac, że wszystkim w głowach siedzi niepewna przyszłość seniorskiej siatkówki. Ciężko walczyć w takim klimacie. Nawet, jeśli udało by się nam utrzymać za jakiś czas może przecież okazać się, że był to daremny trud – stwierdził.

Niepewna przyszłość nie odebrała jednak kęczanom ambicji i woli walki. W Świdniku siatkarze znad Soły nie oddali rywalom ani jednego seta! Prowadzili

od początku do końca praktycznie w każdej rozegranej partii.

– *Teraz popełniliśmy zdecydowanie mniej błędów niż podczas spotkań, rozegranych w Kętach. Moim zdaniem o losach meczu mogła zdecydować również zagrywka, mimo że nie była specjalnie mocna. Wystarczyło nadać jej odpowiedni kierunek i drużyna ze Świdnika troszkę się gubiła, co pomogło nam ustawić szczelny blok* – komentował po pierwszym meczu na wyjeździe Bartosz Pietruczuk.

– *W dwóch ostatnich meczach bardzo poprawiliśmy naszą grę w elementach, w których wcześniej popełnialiśmy błędy. Spotkania były zupełnie inne niż te w Kętach. Inne było też zaangażowanie naszych zawodników, mimo niepewnej sytuacji w klubie* – kęckiemu przybijającemu wtórował Marek Błasiak.

Czy trud naszego zespołu przyniesie owoce a seniorska siatkówka w Kętach ma rację bytu? To pokażą najbliższe tygodnie i miesiące.

– *Podjęliśmy ryzyko, które się opłaciło. Wszyscy stanęli na wysokości zadania, za co należy się chłopakom ogromny szacunek. Jesteśmy w I lidze... ale co dalej? Sytuacja, jak i dalsze losy siatkówki w Kętach są nadal niepewne. Przed nami kilka najbliższych tygodni, w których zdecydujemy czy złożymy akces do tej samej klasy*



Radość po utrzymaniu pozycji w lidze

rozgrywkowej. Potrzebna do tego jest pełna analiza organizacyjna i finansowa w klubie. Zobaczymy czy uda nam się pozyskać potrzebne środki na grę. Na pewno będą prowadzone także rozmowy z potencjalnymi sponsorami, jak również z władzami gminy Kęty – powiedział Marek Błasiak.

Mecze w Kętach:

UMKS Kęczanin Kęty - ASPS Avia Świdnik
3:2 (25:20, 23:25, 26:28, 25:19, 23:21)

UMKS Kęczanin Kęty - ASPS Avia Świdnik
1:3 (25:16, 21:25, 21:25, 22:25)

Mecze w Świdniku:

ASPS Avia Świdnik - UMKS Kęczanin Kęty
0:3 (24:26, 20:25, 18:25)

ASPS Avia Świdnik - UMKS Kęczanin Kęty
0:3 (18:25, 22:25, 21:25)



Mateusz Mika z Pucharem Polski

Lotos Trefl Gdańsk po raz kolejny w tym sezonie stał się autorem ogromnej sensacji. Po wyeliminowaniu Skry Bełchatów w półfinale Mistrzostw Polski klub w składzie, w którym występuje wychowanek Hejnału Mateusz Mika, sięgnął 19 kwietnia po Puchar Polski. Jest to pierwszy w historii triumf klubu z Pomorza w tych rozgrywkach. Najbardziej wartościowym zawodnikiem turnieju wybrany został **Mateusz Mika**, który zdobył 21 punktów w ostatnim starciu z Resovią Rzeszów.

ark

REKLAMA

Pierwszy gol Moskwicka w Ekstraklasie

18 kwietnia w 28. kolejce T-Mobile Ekstraklasy Jagiellonia Białystok podejmowała na własnym stadionie Piasta Gliwice. Białostoczanie po голу Łukasza Tymiąńskiego i Tarasa Romanchuka zwyciężyli 2:1. Dla przyjezdnych jedyną bramkę strzałem z linii pola karnego zdobył w 74. minucie wychowanek Hejnału Kęty Paweł Moskwick. Dla 22-letniego piłkarza, który przed sezonem zmienił barwy z I-ligowej Puszczy Niepołomice na grający w najwyższej klasie rozgrywkowej Piast Gliwice, był to pierwszy gol na tym szczęblu. Dodatkowym wyróżnieniem dla Pawła z pewnością jest fakt, że znalazł się on w piątce najładniejszych bramek kolejki wybranych przez ekspertów ekstraklasa.tv.

ark



**PRODUCENT
KOTŁÓW C.O.
Z PODAJNIKIEM**



SPRZEDAŻ RATALNA

Tel. : 668 69 11 79

Remisowe gminne derby

Dla obu zespołów był to bardzo ważny mecz, gdyż oba miały przed tym pojedynkiem dokładnie tyle samo punktów w tabeli i szansę na awans.

Już w 2. minucie po dośrodkowaniu Handego niecelny strzał głową oddał wychowanek TS Hejnał Arkadiusz Januszyk, który powrócił do Kęt z III-ligowego Czańca. Minutę później było już jednak 1-0 po bramce Sobeckiego. Piłkarz TS

innego jak z najbliższej odległości skierować ją do siatki. W 50. minucie bulowiczanie strzelili jednak kontaktowego gola. Po dośrodkowaniu Matusiaka w pole karne piłka co prawda została wybita, jednak po strzale jednego z zawodników gospodarzy powróciła pod bramkę hej-

Pełne trybuny, aż sześć goli i spore emocje na boisku i trybunach – to wszystko towarzyszyło B klasowym derbom gminy Kęty, czyli spotkaniu LKS Bulowice i Team Sport Hejnał Kęty.



mimo, że był pilnowany przez obrońcę Bulowic, zdołał oddać strzał i pokonać bramkarza Wojtyłę. W 15. minucie było jednak 1-1 po błędzie defensorów ekipy gości. Piłkę w polu karnym przejął Rafał Rusek i strzelił wyrównującą bramkę. Radość po zdobyciu gola przez miejscowych nie trwała jednak zbyt długo. Już 5 minut później uderzona głową przez Korzonkiewicza piłka odbiła się od poprzeczki i wpadła do siatki.

Drugą połowę podobnie jak pierwszą lepiej rozpoczęli kęczanie. W 48. minucie po podaniu piłkę w okolice bramki zagrał Tomala i Karpińskiemu nie pozostało nic

nałowców. Formalności dopełnił Nalborczyk. Druga bramka dla Bulowic dodała podopiecznym trenera Rajdy nowych sił. W 80. minucie składną akcję precyzyjnym strzałem wykończył ponownie Rafał Rusek ustalając wynik spotkania na 3-3.

– To był mecz walki. LKS Bulowice to dobra drużyna. Cieszy zdobyty punkt na wyjeździe. Pozostaje jednak niedosyt, bo jak się wygrywa 3:1, to remis nie jest dobrze odbierany – powiedział Leszek Młócek, trener Team Sport Hejnał Kęty.

– To był dobry mecz w naszym wykonaniu. Moi zawodnicy pokazali charakter. Myślę, że nasza gra będzie coraz lepsza – powiedział Ireneusz Rajda, trener LKS Bulowice.

B klasa Oświęcim – 11 kwietnia 2015
LKS Bulowice – TS Hejnał Kęty 3-3 (1-2)
Bramki: 12' Rusek, 50' Nalborczyk, 80' Rusek - 3' Sobecki, 29' Korzonkiewicz, 48' Karpiński

Składy:

LKS Bulowice: Wojtyła – Kierpiec (88' Patryk Waligórski), Przemysław Waligórski, Ł.Nalborczyk, Surma (46' Michalak), Matusiak, K. Nalborczyk (82' Nowak), Cibor, Rusek – trener: Ireneusz Rajda.
Hejnał Kęty: Radwan (19' Wróbel), Handy, Korzonkiewicz, Tomala (68' Zontek), Kowalczyk, Januszyk (66' Kowalski), Flisek, Kliś, Nguyen (82' Rusek), Sobecki, Karpiński - trener: Leszek Młócek.

Pozostałe wyniki:

IV liga Małopolska Zachodnia: Niwa Nowa Wieś – Jutrzenka Giebułtów 1-1 (bramka dla Niwy: Swarzyński), Niwa Nowa Wieś - Świt Krzeszowice 0-0, Karpaty Siepraw – Niwa Nowa Wieś 0-2 (30', 70' Dudzic), Wiślanie Jaśkowice – Niwa 2-3 (58', 80'-karny Dudzic)

V liga: Babia Góra Sucha Beskidzka - Soła Łęki 1-2 (20' Kamil Żmuda, 52' A.Żmuda), Soła Łęki - Orzeł Balin 3-0 (walkower), Sosnowianka Stanisław Dolny - Soła Łęki 2-1 (83' Wróblewski)

A klasa: Orzeł Witkowice - Iskra Brzezinka 0-0, Strumień Polanka Wlk. – Zgoda Malec 2-3 (M.Lekki, K.Drebszok, Banasiak), LKS Rajsko - Orzeł Witkowice 4-0, Zgoda Malec - LKS Jawiszowice 1-2

B klasa: LKS Bulowice - TS Hejnał Kęty 3-3 (opis wyżej), Puls Broszkowice - TS Hejnał Kęty 0-5 (16' Kowalski, 44'-karny, 57' Flisek, 78' Januszyk, 80' Sobecki), Zaborzanka Zaborze - LKS Bulowice 1-7 (1', 24' Cibor, 10', 13', 75'- karny Rusek, 26' Matusiak, 46' Michalak)

Arkadiusz Raj

